ZESZYT 1. STYCZEŃ—LUTY ROK VIII.

PRZEGLĄD LNIARSKI

DWUMIESIĘCZNIK

ORGAN TOWARZYSTWA LNIARSKIEGO W WILNIE

Ku uwadze zwolenników oparcia rozwoju uprawy lnu w Polsce o zagraniczne rynki zbytu:

Łączna produkcja lnu w państwach Zachodniej Europy w latach	1932	1933	1934	1935	1936
Obsiew w ha	32.000	47.000	67.000	107.000	144.000
Wzrost areału w % %	**100**	**147**	**209**	**334**	**450**
Plon włókna w tonnach	21.800	31.700	44.000	73.400	ca 100.000
Wzrost plonu w % %	**100**	**145**	**202**	**334**	**459**

Czy możemy, wobec takiej dynamiki uprawy lnu w państwach Zachodniej Europy, rozwój naszego lniarstwa bazować wyłącznie na coraz bardziej zawodnych sperandach eksportowych?

WILNO
NAKŁADEM TOWARZYSTWA LNIARSKIEGO W WILNIE
Z ZASIŁKIEM MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH
1937

ZESZYT 1. STYCZEŃ—LUTY ROK VIII.

PRZEGLĄD LNIARSKI

DWUMIESIĘCZNIK

ORGAN TOWARZYSTWA LNIARSKIEGO W WILNIE

Ku uwadze zwolenników oparcia rozwoju uprawy lnu w Polsce o zagraniczne rynki zbytu:

Łączna produkcja lnu w państwach Zachodniej Europy w latach .	1932	1933	1934	1935	1936
Obsiew w ha	32.000	47.000	67.000	107.000	144.000
Wzrost areału w %%	**100**	**147**	**209**	**334**	**450**
Plon włókna w tonnach	21.800	31.700	44.000	73.400	ca 100.000
Wzrost plonu w %%	**100**	**145**	**202**	**334**	**459**

Czy możemy, wobec takiej dynamiki uprawy lnu w państwach Zachodniej Europy, rozwój naszego lniarstwa bazować wyłącznie na coraz bardziej zawodnych sperandach eksportowych?

WILNO
NAKŁADEM TOWARZYSTWA LNIARSKIEGO W WILNIE
Z ZASIŁKIEM MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH
1937

TREŚĆ ZESZYTU 1-go

Prosimy o uiszczenie przedpłaty na rok 1937.

Konto „Przeglądu Lniarskiego" w P. K. O. Nr. 81.723.

Ramowa ustawa o preferencji dla krajowych surowców włókienniczych i oleistych wzmoży siłę obronną Polski

(Z przemówienia w Sejmie Posła Inż. Czesława Dębickiego — Wiceprezesa Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie w dn. 22. II. 1937).

Wysoka Izbo. Bardzo często przy ocenie przebiegu zjawisk życia gospodarczego popełniamy ten błąd, że ograniczamy się do ogólnych konstatacyj. Patrząc na ostateczny wynik naszego gospodarstwa, którego odbicia szukamy w takim lub innym układzie bilansu handlowego, bardzo często ograniczamy się tylko do wysnuwania końcowego wniosku: bilans dodatni lub bilans ujemny.

Koniecznym jednak jest poddanie szczegółowej analizie, szczegółowym rozważaniom, właściwego przebiegu tych zjawisk gospodarczych, które wpływają na taki lub inny układ bilansu handlowego. Rozczłonkowanie, rozdzielenie wszystkich tych zjawisk na poszczególne składowe elementy daje nam dopiero możność właściwego doszukania się obrazu cyfrowego. I im dłuższy okres czasu będziemy porównywali, tym ten obraz będzie prawidłowszy, tym wniosek będzie dokładniejszy i tym jaśniej uwypuklać się nam będą te zjawiska gospodarcze, które taką lub inną rolę w życiu i układzie naszych stosunków gospodarczych odgrywają.

Jeżeli podchodzę pod takim kątem widzenia do oceny bilansu handlowego, to muszę skonstatować pewną stałość niektórych zjawisk. I tak, jako cechę stałą naszego bilansu w obrocie z poszczególnymi krajami można by było zgrubsza scharakteryzować w ten sposób, że z krajami europejskimi mamy stale od dłuższego czasu bilans dodatni, z krajami poza europejskimi bilans ten układa się ujemnie.

Na przestrzeni ostatnich dwuch lat, bilans z krajami europejskimi dał nam w 1935 r. — 194 miliony zł (podaję tylko okrągłe cyfry), a w r. 1936 — 198 milionów salda dodatniego. Jeżeli zaś chodzi o kraje poza europejskie, to Azja daje nam w r. 1935 — 19 milionów, w r. 1936 — 37 milionów salda ujemnego, Afryka w 1935 r. daje 14 milionów salda ujemnego, w 1936 — 25 milionów; Ameryka daje nam największe saldo ujemne: w 1935 r. — 98 milionów, a w 1936 r. — 87 milionów, tak zwana Oceania (Australia i Nowa Zelandia) saldo ujemne w 1935 r. — 21 milionów zł, a w r. 1936 — aż 43 miliony zł.

Gdybyśmy poddawali te cyfry bliższej analizie, to bez specjalnego błędu można było by zgrubsza określić to w ten sposób, że na układ tego salda ujemnego w głównej mierze wpływa nadmierny import surowców, w pierwszym rzędzie surowców włókienniczych, a następnie surowców tłuszczowych.

Muszę stwierdzić, że przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu oficjalnie zajęte zostało po raz pierwszy stanowisko z wyraźną preferancją dla surowców krajowych. Nie mam więc obaw, że linia Ministerstwa Przemysłu i Handlu w tej dziedzinie może iść drogą nie właściwą.

Jeżeli mimo to poruszam sprawę preferencji surowców krajowych, to czynię to dlatego, żeby dać wyraz, jak głęboko obchodzą rolnictwo te dziedziny, jak dużą wagę przywiązujemy do takiej a nie innej polityki Ministerstwa Przemysłu i Handlu w dziedzinie preferencyj dla surowców krajowych. Zagadnienie to dzielę zasadniczo na dwie wielkie grupy: grupę surowców włókienniczych i grupę surowców tłuszczowych. Obie te grupy stanowią wielką troskę całego kraju ze względu na to, że zapotrzebowanie dewiz na import tych surowców jest wciąż przemożne, a z drugiej strony troską rolnictwa jest nastawienie produkcji na zastąpienie surowcami krajowymi tych działów. I tutaj nasuwa mi się pewna uwaga w związku z tym postulatem, który był wypowiedziany przez p. referenta budżetu, gdzie pan referent zwrócił uwagę na to, że potrzebną i korzystną jest współpraca z kapitałami obcymi tych przemysłów, które należycie nie są rozbudowane, względnie powstają nowe. Na odcinku tłuszczowym mamy w tej dziedzinie przykład, którego by w przyszłości należało unikać. Właśnie z tych prawdopodobnie a nie innych przesłanek powołana była do życia jedna z większych placówek przemysłu tłuszczowego „Union" w Gdyni. Chcę stwierdzić na tym przykładzie, że jednak nie jest dobrze do rzeczy kluczowej, rzeczy podstawowej, dopuszczać kapitał obcy i w dodatku stwarzać mu warunki uprzywilejowane. Sam fakt powstania tej placówki wielkim ciężarem legł na rolnictwo i, mając niejednokrotnie możność brania udziału w konferencjach, dotyczących preferencji tłuszczów krajowych, stwierdzić muszę, że wielkim ciężarem na takie a nie inne postawienie sprawy kładło się właśnie stanowisko placówki powstałej w wyjątkowo uprzywilejowanych warunkach, a opartej całkowicie na surowcu obcym, w warunkach technicznych takich, w których z nią żadna inna placówka konkurować nie mogła. Przykład ten nasuwa mi uwagę, że jednak, gdybyśmy w przyszłości do wskazań pana referenta mieli się dostosować, to jednak prosiłbym Pana Ministra, aby do kluczowych przemysłów tej insynuacji p. referenta nie przyjmował do realizowania.

Jeżeli wkraczamy na drogę preferencji w dziedzinie surowców tłuszczowych, to te zarządzenia, które dotychczas Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało, dają pewne rezultaty. Są one całkiem wyraźne, o ile chodzi o zmniejszenie na przestrzeni kilku lat globalnej sumy importu tłuszczów. Jednak stwierdzić należy, że w tej dziedzinie jest jeszcze dużo do zrobienia i rolnictwo oczekuje dalszych

posunięć, umożliwiających przede wszystkim zastąpienie tłuszczów importowanych przez tłuszcze wyprodukowane w kraju. Chcę tu, dla przykładu, Wysokiej Izbie podać, że samych tylko tłuszczów zwierzęcych przywieźliśmy w r. 1933 — 24.883 ton, w 1934 — 22.294 ton, w 1935 — 19.961 ton i za 11 miesięcy 1936 r. — 23.186 ton. Wydaje nam się, że jednak w dziedzinie tłuszczów, zwłaszcza tłuszczów zwierzęcych, tłuszczów technicznych, całkowicie rolnictwo może dostosować produkcję do zastąpienia importu. I jeżeli odpowiednio będzie skierowana polityka Ministerstwa Przemysłu i Handlu, to sądzę, że tak, jak w dziedzinie olejów roślinnych i tłuszczów pochodzenia roślinnego, rolnictwo bardzo duży postęp w ciągu krótkiego czasu zrobiło, tak i w dziale produkcji tłuszczów zwierzęcych może bardzo szybko poważną rolę odegrać. Wydaje nam się nieodzownym ukazanie się ustawy o stałej preferencji surowców tłuszczowych pochodzenia krajowego. Taka ramowa ustawa powinna stworzyć wyraźne warunki do pomyślnego rozwoju tej dziedziny produkcji. Również oczekujemy ramowej ustawy i w dziedzinie stworzenia stałych podstaw dla rozwoju produkcji włókienniczej.

Dla zobrazowania, jak poważną rolę odgrywa import surowców włókienniczych w naszym gospodarstwie, pozwolę sobie przytoczyć, że *w roku 1933 importowaliśmy bawełny za 94 miliony zł, w r. 1934 — za 111 milionów zł, w 1935 — za 112 milionów zł i za 10 miesięcy 1936 — za 102 miliony zł. W tej chwili cyfra ta dochodzi, zdaje się, do 140 milionów zł.*

W 1933 r. importowaliśmy juty za 5 milionów zł, w 1934 — za 4 miliony, w 1935 — za 6,7 mil. i za około 7 milionów zł w 1936 r. Są to pozycje, które nie mogą bez śladu zostawać na wyniku bilansu handlowego. *Troska o sam bilans i troska o stworzenie warunków dla rozwoju krajowego surowca włókienniczego każe nam tutaj wołać o taką ramową ustawę o preferencji dla surowców włókienniczych i szerokiego ich zastosowania w przemyśle. Poza rolą bilansową, należyty rozwój surowców włókienniczych ma ogromne znaczenie jako czynnik wzmożenia gospodarczej siły obronnej kraju.*

Dzisiaj, przy tym rozwoju techniki, jaka zarysowuje się w ostatnim okresie, zjawiają się różne możliwości dla konsumcji surowców włókienniczych pochodzenia krajowego i zastąpienia przez nie surowca importowanego.

Konferencje, które odbyły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu wykazują, że *nie ma dziś żadnych przeszkód technicznych, by już w pierwszym roku zastąpić 10% importowanej bawełny, a w następnych latach dojść do 30, a nawet 40%* (Oklaski).

JANUSZ JAGMIN

Perspektywy tegorocznych zasiewów lnu

Produkcja rolnicza różni się od przemysłowej znacznie większym konserwatyzmem i trudnością przestawiania się z jednego działu na drugi. Długi okres produkcji utrudnia tu wykorzystywanie dobrej koniunktury, a trudność przerywania produkcji, do której gospodarstwo zostało już wdrożone, przedłuża trwałość okresów kryzysowych. Tym nie mniej, szczególnie w produkcjach specjalnych, w niektórych wypadkach mogą decydować o zwiększeniu lub zmniejszeniu produkcji względy zgoła uboczne i czynniki przejściowe. I tak, byliśmy w Polsce świadkami upadku uprawy lnu w latach 1930, 1931, 1932 — co było wynikiem zaniku eksportu i ogromnych strat, jakie ponieśli plantatorzy. Ciekawym jest, że okres spadku cen włókna lnu nie był okresem rozwoju przemysłu lniarskiego, raczej odwrotnie, jednocześnie kurczyła się wytwórczość fabryczna. Lecz należy pamiętać, że w roku 1932/33, zaczęły działać zarządzenia rządu i cena lnu w Polsce przekroczyła cenę światową, a mimo to w 1933 r. zasiew podniósł się zaledwie o 1000 ha. Rolnik nie dowierzał i, raz sparzony, dmuchał na zimno. Lata 1934 — ze 106 tysiącami ha pod produkcją lnu i 1935 — z 123 tysiącami ha — wskazują na stały wzrost, który odbywał się w warunkach cen światowych na włókno. Już sama możność zbytu, nie zważając na niższą cenę, pobudzała do produkcji. Pewne zahamowanie wzrostu uprawy zauważyliśmy w 1936 roku, co zostało wywołane przez przejściowe zahamowanie zbytu i zniżki cen w okresie poprzedzającym okres siewów. Wielu plantatorów tę pierwszą, znaczniejszą, zniżkę ceny potraktowało jako oznakę nadprodukcji. Ponieważ w sezonie wiosennym r. ub. na rynku zaciążyło ok. 5000 tonn niesprzedanego włókna, więc to zdecydowało o zmniejszeniu dynamiki siewnej. Charakterystyczną była wiosenna silna podaż nasion po zakończonych siewach: wyzbywano się nasion, niewykorzystanych do siewu.

Mamy wrażenie, że tegoroczna tendencja na rynku włókna — jesienią średnią, potym nawet słaba, a obecnie silniejsza — jeżeli nie powtórzy się zeszłoroczna niespodzianka — spowoduje samorzutne zwiększenie zasiewu o jakie dwadzieścia, a może i więcej, procent. Odpowiednią ilością materiału siewnego dysponujemy. Czy nie pójdzie on, tak, jak to było w roku zeszłym, do olejarni — zadecyduje o tym konsekwencja zarządzeń rządowych na odcinku ograniczeń importowych, oraz dynamika chłonności krajowego przemysłu.

Nasz len, poza krajowym spożyciem, które w latach ostatnich wynosiło przeciętnie rocznie około 7000 tonn, wychodzi zagranicę w ilościach zwiększających się ostatnio z roku na rok. O możliwościach produkcyjnych naszego kraju w zakresie lnu, należy zatem mówić, uwzględniając również sperandy eksportowe, o których nieco obszerniej na tym miejscu chcemy pomówić.

Przede wszystkim zobaczmy, jak się przedsta

wia rozwój eksportu włókna lnianego za okres od 1930 do 1936 r. w tysiącach tonn (dane orientacyjne).

	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936
Kraje Bałtyckie	34.2	32.3	26.9	17.8	26.2	25.7	30.0
Polska . . .	10.5	6.3	6.0	4.1	5.9	12.1	17.0
Z. S. R. R. . .	72.9	79.0	78.8	86.8	91.3	59.0	50.0
Razem .	117.6	117.6	111.7	108.7	123.4	96.8	97.0

Z zestawienia przytoczonego wynika, że 5 krajów, dostarczających włókno dla przemysłu lniarskiego zachodniej Europy, zmniejszyło dostawy w latach 1935 i 1936 lepszej koniunktury, w porównaniu z poprzednimi latami znacznie gorszej koniunktury kosztem zmniejszenia dostaw z Z. S. R. R.

Przyczyn zmniejszenia importu należy szukać w znacznym zwiększeniu produkcji włókna w krajach zachodniej Europy, na potrzeby własnych przemysłów. Nie będziemy w tej chwili zastanawiać się, jakimi środkami obszar pod lnem został zwiększony w Niemczech, Czechosłowacji, Francji i t. d. — jedynie postaramy się przedstawić dynamikę rozwoju w tych krajach produkcji surowca, który dotychczas był dostarczany ze wschodu.

Łączna produkcja krajów		1932	1933	1934	1935	1936
Niemcy, Francja, Belgja, Czechosłowacja, Holandia, Irlandia	Obsiew w ha	32.000	47.000	67.000	107.000	144.000
	Plon w tonnach	21.800	31.700	44.100	73.400	100.000 *)

*) Cyfry orientacyjne.

A zatym przemysł zachodnio-europejski otrzymał z własnej produkcji oraz z importu następujące ilości włókna.

Tys. ton	1932	1933	1934	1935	1936
Lata . .	1335	140.4	167.5	170.2	197.0

Zestawienie to wykazuje, że równolegle ze zmniejszeniem importu oraz ze zwiększeniem produkcji włókna, zwiększyło się spożycie włókna przez przemysł zachodnio-europejski, co szczególnie dotyczy Niemiec. Stąd wypływa wniosek, że liczyć możemy głównie na zbyt w kraju, nawet w wypadku wycofania się z lniarskiego rynku głównego do niedawna dostawcy Z. S. R. R. w 1813 roku. Rosja dostarczała 85% lnu — obecnie 25%.

W r. 1936 wyeksportowano około 16—17 tys. tonn, przemysł spożył 7000 tonn, czyli łącznie ok. 23-25 tys. tonn włókna zostało ulokowane, reszta produkcji została spożyta przez rolnika-producenta. Zwiększenie o 25 do 30 tys. ha obszaru zasiewu zwiększy produkcję o ok. 10.000 tonn, czyli, że w 1937/38 roku będziemy musieli znaleźć zbyt na ok. 35.000 tonn włókna.

Wobec zastępowania lnem juty, wobec rozwoju kolonizacji oraz przemysłu lniarskiego w kraju, nie są te liczby zbyt duże, jeżeli przytym uwzględnimy, że w 1937/38 r. przemysł lniarski zach. Europy jeszcze całkowicie samowystarczalnym nie stanie się i będzie musiał znaczne ilości włókna importować.

Tym nie mniej dynamika rozwoju uprawy lnu w krajach zachodniej Europy nie może być lekceważona przy układaniu planów, zarówno w skali naszego państwa, jak i pojedyńczego gospodarstwa.

J. J.

Rozwój i przyszłość problemu lniarskiego w Niemczech *)

Znaną jest na ogół rzeczą, dla osób interesujących się sprawą lniarską, że obszar pod uprawą lnu w Niemczech, wynoszący w 70 latach ub. stulecia około ¼ miliona hektarów, spadł przed wojną do ca 13.000 ha, a w roku 1932 do 4.000 ha, w 1936 roku wzrósł do 44.100 ha.

Mniej znanym jest natomiast fakt jednoczesnego wzrostu wytwórczości przędzalniczej przemysłu włókienniczego na przędzę. Aczkolwiek produkcja przędzy w Niemczech, w porównaniu do roku 1931 (9.200 ton) wzrosła w 1935 r. więcej niż w dwójnasób (21.500 t), to jednak wzrost ten nie mógł pokryć całkowitego zapotrzebowania przemysłu tkackiego, musiano więc zwiększyć import przędzy z zagranicy.

Na to wpłynęło duże ożywienie zamówień wojskowych związanych z wyposażeniem nowych koszar i oddziałów w bieliznę, drelichy, prześcieradła i t. d., poza tym nastawienie na szerokie spożycie lnu nastąpiło pod wpływem mody, która, zapoznana w ciągu kilku generacyj, ostatnio odżyła, nie tylko w stosunku do koszul i ubrań, lecz wkroczyła również w dziedzinę obuwia.

W związku z tym obecny obszar obsiewu 44.000 ha może pokryć zaledwie 50% zapotrzebowania na włókna lniane (pod warunkiem normalnej wydajności z 1 ha).

*) Flachsprobleme in Bewegung. — Deutsche Landwirtschaftliche Presse, Nr. 3, r. 1937.

Ten rozwój zawdzięcza len zaliczeniu włókna do rzędu materiałów zaopatrzenia wojskowego, a także wprowadzeniu jego do spożycia ludności cywilnej. W związku z tym zarządzenia Rządu z 1933 r. zmierzające do podniesienia lniarstwa były konieczne i usprawiedliwione, a co najważniejsze skuteczne. Rentowność uprawy lnu została zapewniona nie tylko przez premie (4 marki za 100 kg słomy), które wynoszą $^1/_3$ ceny otrzymanej przez rolnika za słomę, lecz jednocześnie przez ustalenie cen na włókno krajowe o ca 30% wyższych niż lnu importowanego. Za gatunek odpowiadający wartości 80—90 fenigów (cena światowa) przetwórca niemiecki (roszarnik) otrzymuje 1.30 R. M.

Ceny za nasiona lnu, które otrzymuje rolnik są również w 70—80% wyższe od światowych. W związku z tym za plon z 1 hektara dobrego lnu np. na Śląsku, na którym osiąga się najwyższe plony lnu, wynoszące 40 q słomy i 7 q nasion, plantator otrzymuje 700 RM, oraz poza tym 160 marek premii. Twarda cena na nasiona lnu została ustalona na 28 RM za 100 kg.

Autor artykułu w Deutsche Landwirtschftliche Presse, z którego czerpiemy powyżej podane dane, z dotychczasowych wyników akcji lniarskiej w Niemczech wyciąga daleko idące wnioski, które powinny nas również zainteresować, jakkolwiek znajdujemy się w nieco innych warunkach.

Podkreślając skuteczność zarządzeń i premii oraz wierząc w przyszłość lnu w Niemczech, autor tego artykułu zdaje sobie sprawę z tego, że nie mogą one trwać wiecznie, że trzeba pomyśleć o przyszłej rentowności zarówno uprawy, wyprawy, jak i przemysłu lniarskiego w oparciu o trwalsze podstawy, niż premie z kasy państwa, a mianowicie zwiększenie konkurencyjności lnu w porównaniu z bawełną.

Po wymienieniu znanych szczegółów, dotyczących technicznego upośledzenia lnu, jako surowca w porównaniu z bawełną (cena, ciężar, odpadki i t. d.), technicznego zacofania, kosztowności i powolności mokrego systemu przędzenia lnu w porównaniu z suchym i zwróceniu uwagi, że skutkiem technicznych niedociągnięć wszystkie fazy uprawy i wyprawy oraz technologii są bardzo pracochłonne, autor przechodzi do sposobów zmierzających do zapewnienia konkurencyjności lnu.

Jeżeli chodzi o produkcję, to najważniejszym bodaj problemem w Niemczech jest odzwyczajenie się obecnej generacji od uprawy i wyprawy lnu. W związku z tym w nowych regionach produkcji wydajność lnu jest w porównaniu ze starymi okręgami lniarskimi, jakim jest Śląsk — mała. Wydajność słomy na Śląsku wynosi 43—48 q z ha, gdy tymczasem w Turyngii, Badenii, w regionie pogranicznym Grenzmark oraz niektórych okręgach Bawarii otrzymuje się zaledwie połowę 24—27 q z ha.

Jako środki podniesienia wydajności wymieniane są konsekwentne szkolenie plantatorów i tworzenie skoncentrowanych okręgów produkcji w specjalnie do tego nadających się okręgach, w regionach posiadających odpowiednie ilości robotników.

Autor podkreśla, że nie można opierać uprawy lnu na dalszą metę o przydziały poszczególnym majątkom bezrobotnych do rwania lnu, jak to miało miejsce na Śląsku. Robotniczą podstawą uprawy lnu winny być liczne rodziny robotników rolnych większych gospodarstw. Intensywna uprawa lnu jest możliwa również w okręgach rozdrobnionego rolnictwa, z dużymi robotniczymi rezerwami oraz możliwościami wykorzystania ich do odchwaszczania pól lnianych. Z takich okręgów (Badenia) w roku bieżącym pochodziły najlepsze jakościowo partie słomy lnianej.

W sprawie odmianowej autor jest zwolennikiem zamiany dotychczas zasiewanych odmian lnu włóknistych przez krzyżówkę lnu ziarnistego z włóknistym, tak zw. Kreuzungslein, wyhodowany przez Prof. Schillinga w Sorau, dający niższy plon słomy i gorszą jakość włókna, lecz podwójny plon ziarna, na co — wobec braku w Niemczech tłuszczów — zwraca się specjalną uwagę. W roku 1937 projektuje się zasiew lnu na obszarze ca 60.000 hektarów, gdyby cały obszar został obsiany wspomnianym lnem Schillinga, to i tak teoretycznie plon nasion 85.000 ton mógłby pokryć zaledwie od 25—30% zapotrzebowania Niemiec na nasiona lnu.

Autor jest zwolennikiem zamiany lnów włóknistych na bardziej ziarniste, gdyż — jak twierdzi — istnieje większe zapotrzebowanie na gorsze gatunki włókna a specjalnie na pakuły.

Przyjmując wydajność słomy lnu na 36 q z ha i ziarna na 14 q oraz te same ceny, co za słomę i nasiona lnu włóknistego, otrzymuje w wyniku przeliczenia wartość 1 ha plonu również 850 RM, to znaczy o 150 marek więcej, niż na całkowity plon lnu włóknistego, co stanowi — jak wiadomo — wysokość przeciętnej premii państwowej za 1 ha lnu. Sugestie autora, że można będzie otrzymać na wolnym rynku tę samą cenę za słomę lnianą z lnu przejściowego, a więc gorszej jakości, niż za słomę lnianą z lnu włóknistego, nie są zbyt przekonywujące nawet w stosunkach aktualnych, kiedy wyższe gatunki lnu różnią się ceną od niższych znacznie mniej, niż to miało miejsce normalnie. Cena jest wynikiem kierunku popytu. Ostatnie lata wskazują na przesunięcie się popytu na pakuły. Jakim będzie dalszy rozwój — trudno przewidzieć.

Jest jeszcze jeden problem do rozwiązania, do którego Niemcy przywiązują dużą wagę — mianowicie chodzi o mechanizację sprzętu lnu. Ulepszenie dotychczas znanych maszyn do wyrywania lnu jest zagadnieniem dla Niemiec b. ważnym i autor widzi na tym odcinku duże możliwości.

Jeszcze większe możliwości zmierzające do zwiększenia konkurencyjności lnu w porównaniu z bawełną widzi autor w postępie w dziedzinie wyprawy włókna, podkreślając, iż obecnie roszenie, czy to w wodzie, czy też na rosie oraz suszenie w dużym stopniu są uzależnione od klimatycznych

warunków oraz pochłaniają dużą ilość rąk roboczych. Sam proces roszenia naukowo nie jest zbadany i odbywa się tak, jak wskazuje doświadczenie praktyczne.

Zagadnienie roszenia i suszenia — zdaniem autora — winno się stać przedmiotem naukowego opracowania i modernizacji, do czego należy założyć doświadczalne roszarnie.

Autor podkreśla prymitywizm urządzeń roszarniczych, brak fabryk tych urządzeń, brak przedsiębiorczości i zainteresowania do technicznego doskonalenia.

Poza doskonaleniami w zakresie roszarnictwa autor widzi dużą przyszłość w przeróbce na sucho, t. zw. dekortykacji nie roszonych łodyg. Sprawa ulepszenia jakości otrzymanego przędziwa oraz gospodarczego rozwiązania tego problemu — zdaniem autora — będzie wymagała pewnych prób i doskonaleń.

Tym niemniej największe możliwości widzi on w chemicznej wyprawie włókna, a mianowicie kotonizacji, która, dostosowując len do potrzeb rozbudowanego przemysłu, gwarantuje powodzenie akcji zastępowania obcych surowców krajowymi. Podnosząc, że w dziedzinie kotonizacji konopi wiele zrobiono w Italii i Polsce, nie zniechęca się stosunkowo wyższą ceną kotoniny w porównaniu z bawełną (niekiedy o 80—100%). Nowych sposobów jeszcze nie zdołano udoskonalić i zracjonalizować— potanienie jest sprawą przyszłości.

Kotonizacja zarówno lnu, jak i konopi, w szerszym zakresie w Niemczech jest w danej chwili nie aktualną ze względów gospodarczych, gdyż produkcja krajowa nie może pokryć całkowitego zapotrzebowania przemysłu lniarskiego i konopnego, tym nie mniej autor nawołuje do dalszych prób i prac ulepszających kotonizację, gdyż stosunki surowcowe mogą się zmienić.

Czytając ten artykuł wyczuwa się, że w stosunku do lnu Niemcy zagięły parol. „Die Flachswirtschaft ist also voller Zukunf" — tym wezwaniem kończy autor swoje rozważania, nawołując niemieckich rolników, roszarników, przędzalników i tkaczy do wspólnego wysiłku, który winien zapewnić powodzenie rozwojowi sprawy lniarskiej w Niemczech.

Należy przypomnieć, że Niemcy, posiadając o 50% więcej niż my ludności nie mają gruntów uprawnych więcej, niż my obecnie. A zatym nastawienie na produkcję włókna w Niemczech jest znacznie trudniejsze niż u nas.

Wysiłki Niemiec do odbudowy własnej surowcowej bazy w zakresie roślinnych surowców włókienniczych (mowa o „deutsches Flachs") i wspominanie o obsiewach sięgających w drugiej połowie ubiegłego stulecia setek tysięcy hektarów, posiada swoją wymowę w kraju, cierpiącym na brak szeregu produktów codziennego spożycia. Nie zawaham się powiedzieć — należy brać przykład i uczyć się u naszego zachodniego sąsiada.

T. L.

Stan włókiennictwa Italii w świetle wystawy włókienniczej w Forli.

W/g opisu znanego uczonego prof. dr. F. Toblera. (Drezno, Wyższa Szkoła Techniczna).

Włochy, których przemysł włókienniczy może poszczycić się szeregiem inowacyj, zorganizowały między 13 i 20 grudnia ub. r. w Forli wystawę włókienniczą. Na krótko przed wystawą odbyło się zebranie przedstawicieli całego przemysłu włókienniczego Italii, na którym wygłoszono 69 referatów. Obecny na tym zebraniu minister Starace, jak i przedstawiciele przemysłu włókienniczego zobrazowali dążenia Włoch do osiągnięcia samowystarczalności włókienniczej, omawiając wytyczne akcji, metody organizacyjne i popierania produkcji krajowych roślin włóknistych.

Wystawa w Forli wykazała, że wytwórczość włókiennicza w Italii osiągnęła ogromne sukcesy w dziedzinie wytwarzania i zużytkowania tkanin, wyprodukowanych z krajowych surowców.

Na pierwsze miejsce wysunęła się w Italii produkcja przemysłu bawełnianego, włókien sztucznych oraz przemysłu konopnego. W przemyśle lniarskim i wełniarskim nastąpiło znaczne ożywienie.

Uprawa bawełny rozwija się pomyślnie w Sycylii, która dostarczyła w r. 1935 10.000 q, oraz w koloniach. Erytrea uprawia bawełnę, jakością swą dorównującą bawełnie egipskiej. Wobec tego, że zapotrzebowanie przemysłu na bawełnę wynosi przeciętnie ca 2,5 miliona q rocznie, Italia poświęca bardzo dużo uwagi rozwojowi uprawy bawełny, której powierzchnia zasiewów ma wkrótce osiągnąć 100.000 ha, co zapewni przemysłowi włókienniczemu Italii ca 400.000 q krajowego surowca. Ostatnio przemysł włókienniczy poświęca wiele uwagi Abisynii, jako przyszłemu ośrodkowi produkcji bawełny.

Wełny Italia sprowadza ca 400.000 q rocznie, przy czym przemysł wełniarski może nabyć w kraju 60.000—70.000 q surowca. Aczkolwiek rząd kładzie bardzo poważny nacisk na podniesienie hodowli owiec, mimo to jednak w ciągu najbliższych lat Italia będzie musiała nadal importować znaczne ilości wełny, względnie rozwinąć u siebie produkcję namiastki. Przemysł włókien sztucznych również

uskarża się stale na brak surowca, gdyż celulozę Italia sprowadza z zagranicy.

Uprawa konopi w Italii rozwija się pomyślnie. W r. 1936 rolnictwo dostarczyło przemysłowi 800.000 q włókna, zaś w r. b. ma zapewnić dostawę przeszło miliona q włókna konopnego. Z doskonałych konopi włoskich (wyrobu domowego), które w użytkowaniu często dorównują lnu, wystawiono w Forli przędzę do Nr. 60 ang., jak również materiały ubraniowe i tkaniny dla dostaw państwowych, co świadczy o poważnym opanowaniu przez Włochów techniki przędzenia i tkania konopi. Odpadki konopne mają ogromne zastosowanie w przemyśle jutowym, który już obecnie do tkanin opakunkowych dodaje 50% odpadków konopnych.

Specjalną opiekę rząd roztoczył nad coraz bardziej rozwijającą się kotonizacją konopi, w wyniku czego przemysł bawełniany zobowiązał się do odbioru w r. b. przeszło 5 milionów kg kotonizowanych konopi (t. zw. cafioc). Część większych fabryk buduje własne zakłady kotonizacyjne. W produkcji kotoniny pierwsze miejsce zajęła fabryka „Cotonificio Val de Susa", która wypuściła na rynek przędzę, zawierającą 50% kotoniny konopi i 50% bawełny. Wyprodukowana z tej przędzy tkanina z wyglądu podobna jest do tkaniny lnianej, dlatego też w Italii mówi się, że dzięki kotonizacji konopie upodabniają się nie tylko do bawełny, lecz również i do lnu. Z kotonizowanych konopi wyrabia się ręczniki, obrusy, chustki, materiały sukienne, sukno wojskowe, imitację skóry, oraz, co najważniejsze, bardzo tanie materiały ubraniowe, zarówno męskie, jak i damskie, przy czym domieszka cafiocu nie zmniejsza trwałości tkaniny, lecz — przeciwnie — wpływa na zwiększenie mocy.

Len w Italii nie odgrywa jeszcze większego znaczenia, aczkolwiek coraz więcej się tam mówi o renesansie uprawy lnu, której powierzchnia z roku na rok wzrasta. Obecnie istnieją już 3 roszarnie, które *metodą Carbona* pracują w pełnym tempie. Jakość włókna dorównuje lnom flandryjskim.

Na Wystawie w Forli można było oglądać cały szereg wyrobów z nowych roślinnych surowców włókienniczych. Na specjalną uwagę zasługują tkaniny wytworzone z włókna kotonizowanego z gałęzi morwy, które w ilości 20% dodaje się do bawełny lub wełny z domieszką odpadków jedwabiu sztucznego. Mieszanka dająca 14 Nr. przędzy podobna jest do wełny i ma większą moc niż bawełna.

Ogromną przyszłość ma w Italii produkcja tkanin z ramii. W Turynie powstały 2 nowe zakłady fabryczne, które wyrabiają w 100% z ramii, bądź też z domieszką sztucznego jedwabiu lub wełny, materiały koszulowe, ubraniowe damskie, wstążki, sznury, welwety (100% ramii), brezenty do namiotów i t. p.

Włoski przemysł włókien sztucznych ma zapewniony olbrzymi rozwój. W przędzalniach bawełny zużycie jedwabiu sztucznego zwiększyło się w przeciągu tylko jednego roku dwukrotnie, zaś ogólne zużycie w Italii jedwabiu sztucznego w przeciągu ostatnich 4-ch lat zwiększyło się dwudziestokrotnie. W r. b. przemysł bawełniany zobowiązał się do odbioru 30 milionów kg włókien sztucznych, lecz faktyczne zapotrzebowanie przekroczy zapewne 40 milionów kg. Przemysł wełniarski ma zakupić 5 milionów kg. Olbrzymie zakłady fabryczne „Snia Viscosa" produkują 3 rodzaje sztucznego włókna: włókno zbliżone do bawełny („Sniafiveco", włókno zbliżone do wełny („Superlana") oraz wyrabiane z kazeiny — lanital.

Wobec braku celulozy w kraju oraz możliwości zamknięcia w każdej chwili przywozu celulozy na wypadek powikłań międzynarodowych, Italia największą wagę przywiązuje do produkcji lanitalu, gdyż całkowitą ilość potrzebnej do tej produkcji kazeiny Italia może całkowicie mieć w kraju, jeśli ludność ograniczy spożycie mleka i masła (ze 100 litrów mleka wyrabia się 4 kg masła, 3 kg kazeiny i 12 m tkaniny) do chwili podniesienia na odpowiedni poziom gospodarstwa mlecznego. Narazie kazeinę Italia importuje, podobnie jak i celulozę. Włókno lanitalu jest bardzo miękkie. Do wyrobu tkanin miesza się 50%—75% lanitalu i ponad 25% wełny.

Fabryki „Cisa-Viscosa" wyrabiają nowe włókno syntetyczne t. zw. „Cisalfa", które z domieszką wełny służy do wyrobu materiałów mundurowych, tkanin fantazyjnych, koców, flanel i t. p. Włókno to jest przypuszczalnie mieszaniną Viscosy z kazeiną. Bardzo dużą moc posiadają tkaniny „Cisnivea", wyrabiane z 50% wełny, 40% Cisalfa i 10% Ramii.

Jak widzimy z powyższego, przemysł włókienniczy Italii wykazuje na wszystkich odcinkach postęp, mając na celu całkowitą wystarczalność surowcową. Jedynie produkcja jedwabiu naturalnego coraz bardziej upada. Sprowadzany w dużych ilościach jedwab naturalny z Azji, stopniowo zastępowany jest bądź to przez jedwab sztuczny, bądź też przez włókna *twarde* z własnych kolonii oraz wełnę królików angorskich, których hodowla ostatnio bardzo się rozwija.

Włochy faszystowskie, które w czasie wojny abisyńskiej miały możność ponownego stwierdzenia, jak olbrzymie znaczenie posiada w życiu państwa brak surowców, dały swemu przemysłowi włókienniczemu trudne zadanie do rozwiązania. Należy jednak stwierdzić, że zadanie to rozwiązywane jest w szybkim tempie.

BRONISŁAWA PACIUKANISÓWNA

Kanianka w lnie.

(Cuscuta Epilinum).

Wobec wystąpienia w niektórych powiatach Wileńszczyzny i Nowogródczyzny groźnego chwastu-pasożyta, jakim jest kanianka lniana, sprawa ta staje się u nas bardzo aktualną, gdyż nasiona lnu zarówno do olejarni, jak i do wysiewu są sprowadzane w większej części z półn.-wsch. województw.

Wystąpienie kanianki znacznie zwiększyło się w ostatnich latach. Jeszcze w 1929 i 1930 r. badania prof. J. Jagmina wykazały, że na 13 powiatów Północnej Polski tylko w próbkach nasion z 3 powiatów znaleziono kaniankę, mianowicie: w pow. szczuczyńskim — 3,3%, w pow. augustowskim — 1,0% i w pow. białostockim — 35,8%. Natomiast nowsze badania stwierdziły znacznie zwiększone wystąpienie kanianki w lnie w woj. północnych, zwłaszcza w ich południowych powiatach. Dr. K. Celichowski, w swoim artykule w Życiu Rolniczym, podaje wyniki badań Stacji Kontrolnej, które pozwolę sobie przytoczyć:

Ilość kanianki lnianej w 100 gr ziarna lnu:

	Ilość prób
bez kanianki	21
1 — 10 ziarn	3
11 — 20 ziarn	5
21 — 50 ziarn	6
51 — 100 ziarn	6
ponad 100 (195 — 345, — 390)	3

Procent prób z kanianką wynosi 54,3%.

Następne zestawienie podaje nam rozmieszczenie kanianki na terenach płn.-wsch. (w/g Dr. Celichowskiego).

Województwo — Powiat		Ilość prób	Ilość ziarn kamianki na 100 gr	
			Średnia	Od — do
Wilno	— Głębokie .	8	0	0
	Dzisna . .	5	0	0
	Postawy .	2	—	0—70
Nowogródek	— Nowogródek	3	0	—
	Lida . . .	2	32	30—35
Białystok	— Wołkowysk	4	31	15—45
	Grodno . .	2	25	—
	Inne . . .	7	35	0—90

Widzimy tu, że północne powiaty Wileńszczyzny są wolne od kanianki.

Ponieważ, jak to na wstępie zaznaczyłam, kanianka stała się u nas aktualną, chcę pokrótce podać jej charakterystykę, szkody czynione przez nią i sposoby jej zwalczania.

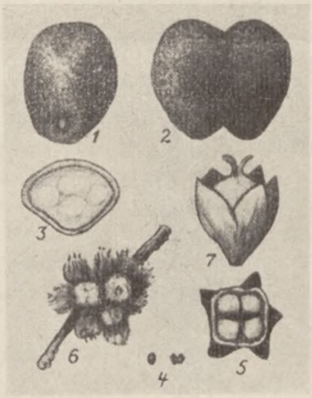
Kanianka lniana *(Cuscuta Epilinum)* — jest to roślina, pozbawiona liści i korzeni, mało lub wcale nierozgałęziona, o łodygach blado-żółto-zielonych. Od innych rodzajów kanianki różni się ona bladym odcieniem łodyg i przede wszystkim wielkością i budową nasion. Charakterystyczne dla kanianki lnianej są zielono-szare, o chropowatej, t. zw. jamczatej, powierzchni nasiona, których pewien (przeważny) procent zrasta się po 2 razem, czasem po 3—4, co jest ważną cechą, w odróżnieniu jej od innych kanianek. Owoce nasienne same się nie otwierają, to też wszystkie nasiona trafiają do zbioru lnu. Przeciętna długość—szerokość nasionka 1,3 × 1 mm.



Kanianka lniana (1/4 nat. wiel.).
(Podług E. Korsmo).

Nasiona kanianki, wysiane razem z lnem, wschodzą znacznie później od nasion lnu. To też, gdy kanianka zaczyna kiełkować, jest już w pobliżu cały szereg roślin na tyle rozwiniętych, że mogą dać doskonałą ostoję i pokarm dla młodej kanianki. Do długości 10—12 cm roślina wyrasta kosztem substancyj, zawartych w nasieniu. Następnie, jeśli natrafi na len, owija jego łodygę i w miejscu dotykania wytwarza małe brodawkowate ssawki, którymi wyciąga z lnu pożywne dla siebie soki. Gdy usadowi się na swym żywicielu, korzonek jej ginie i kanianka traci łączność z ziemią. Łodygi kanianki wkrótce grubieją i rozgałęziają się, przerzucają się z jednej rośliny lnu na inną, tworząc po pewnym czasie gęsty splot, ogarniający wiele roślin lnu. W/g Ganieszyna jeden egzemplarz kanianki zdolny jest oplątać 144 rośliny lnu.

Gdy pasorzyt jest już mocno przyczepiony do swego żywiciela, wtedy zaczyna kwitnąć. Okres kwitnienia kanianki lnianej przypada mniej-więcej od czerwca do późnej jesieni. W ciepłe lata, nawet w północnych częściach Wileńszczyzny, kanianka dojrzewa. Przy czym zebrane nawpółdojrzałe nasiona mogą dojrzeć w snopkach, a nawet w nasieniu już omłóconego lnu i dają przy wysiewie bardzo wysoki % nasion skiełkowanych.



Nasiona kanianki lnianej.

1) Nasionko pojedyńcze, 2) nasionko podwójne, 3) przekrój poprzeczny, 4) naturalna wielkość, 5) przekrój torebki nasiennej, 6) kwiatostan, 7) kwiatek pojedyńczy.

(Podług E. Korsmo).

Nasiona kanianki lnianej przez dłuższy czas zachowują zdolność kiełkowania, nawet po 12 latach leżenia w ziemi pewien % może jeszcze kiełkować. Nasiona kanianki lnianej kiełkują dopiero przy $+ 7^{0}$ i to w bardzo małym stopniu, największy procent kiełkuje przy temp. 14—18° C dając 99—100% kiełkowania. Tym się tłumaczy częste występowanie jej w rejonach południowych, podczas gdy najczęściej północne powiaty są wolne od niej.

Kamianka lniana może też pasorzytować na całym szeregu chwastów lnu, między innymi na lniance *(Camelina linicola)*. Griaziew zauważył odmienne zachowanie się kanianki w stosunku do różnych chwastów. I tak na jednych rozwija się doskonale, wydając nasiona, na innych sama ginie prędko, wraz ze swym żywicielem. Na ogół kanianka lniana jest mniej wymagającą od innych kanianek, np. koniczynowej, i dojrzewa nawet w rejonach wysuniętych bardziej na północ.

Rozpowszechnia się kanianka lniana przeważnie przez źle oczyszczone nasiona lnu. Razem z zachwaszczonym siemieniem lnu zostaje zawleczona w nowe rejony i może przynieść kolosalne szkody uprawom lnu, jeśli przed siewem nie zwróci się należytej uwagi na oczyszczenie nasion. Aby uprzytomnić sobie, jak wielkie straty powoduje kanianka, wystarczy przytoczyć wyniki doświadczeń rosyjskiego badacza Griaziewa, który do 1 kg nasienia lnu dodał 800 nasion kanianki i otrzymał następujące wyniki: całkowita waga lnu i słomy zmniejszyła się dwukrotnie, waga samych nasion zmniejszyła się więcej niż dwukrotnie, ilość nasion obniżyła się w $1^1/_2$ razy, długość łodyg spadła o $^1/_4$ natomiast grubość ich zwiększyła się. Bardzo ważnym momentem jest to, że kanianka niezmiernie szkodliwie wpływa też na jakość włókna, gdyż jej ssawki, przebijając tkanki aż do rdzenia, uszkadzają i skracają włókno. Przy bardzo silnym zachwaszczeniu cały plon słomy może być zniszczony. Oprócz tego, porażona kanianką słoma lniana, pozbawiona w czasie rozwoju odżywczych soków, staje się bardzo łamliwa i albo zupełnie nie nadaje się do przeróbki na włókno, albo przy przeróbce daje bardzo małą wydajność włókna i dużo odpadków.

Pierwszym warunkiem zapobiegawczym przeciw kaniance jest użycie do siewu nasion zupełnie czystych. Przede wszystkim nie należy brać do siewu nasion lnu z rejonów, gdzie pojawiła się kanianka. Jeśli kupujemy nasiona do siewu, to brać wyłącznie w workach plombowanych przez Stację Oceny Nasion lub przez firmę handlową. Jeśli do siewu mamy użyć własnych nasion, które są podejrzane o zanieczyszczenie kanianką, należy je przed tym oczyścić.

Do oddzielania nasion kanianki nie nadają się maszyny oparte na działaniu wiatru (wialnia, młynek), gdyż lotność nasion kanianki jest bardzo zbliżona do lotności nasion lnu. Przy pomocy sit i tryjerów też oczyścić jest bardzo trudno, ze względu na podwójne nasiona kanianki lnianej. Dobre skutki daje czyszczenie nasion przy pomocy maszyny, skonstruowanej przez prof. K. W. Kamieńskiego i prof. W. A. Tolwińskiego dla oczyszczenia nasion koniczyny, którą z całym powodzeniem można użyć w tym samym celu do nasion lnu. Maszyna ta oparta jest na działaniu elektromagnetycznym. Nasiona, przeznaczone do czyszczenia miesza się z bardzo drobnym żelaznym proszkiem, który ściśle przylega do porowatej powierzchni nasion kanianki, a nie przystaje do gładkich nasion lnu. Następnie nasiona na taśmie bez końca przepuszcza się przez pole elektromagnetyczne. Magnesy przyciągają nasiona kanianki, pokryte proszkiem żelaznym. W/g Kamieńskiego tym sposobem można oczyścić nasiona w 100%.

O ile kanianka przedostała się już na pole, należy ją natychmiast zniszczyć, gdyż nadzwyczaj szybko się rozrasta i powoduje ogromne spustoszenie. Jeśli wystąpiła w małej ilości, należy ją usunąć razem z roślinami lnu, wyrywając te ostatnie w promieniu jednometrowym. W razie pojawienia się jej w takiej ilości, że miejscowe unieszkodliwienie jest nie możliwe, wtedy trzeba wyrzec się plonu ziarna i wyrwać len w czasie kwitnienia, zanim kanianka zdąży wydać nasiona. W miejscu, gdzie zanotowaliśmy wystąpienie kanianki nie należy przez dłuższy czas siać lnu, gdyż nasiona kanianki przez długi czas zachowują siłę żywotną i po kilku latach w sprzyjających warunkach kiełkują. Trzeba tu jeszcze dodać, że zachwaścić pole równie dobrze można przez wywiezienie obornika od zwierząt, karmionych makuchami, zawierającymi nasionka kanianki, które przechodzą przez przewód pokarmowy zwierząt nieprzetrawione i zachowują zdolność kiełkowania. Tym też można wytłumaczyć fakt, że niekiedy rolnik używając do siewu nasiona czyste, może zaobserwować u siebie wystąpienie w lnie kanianki.

Inż. TEODOR ZANKOWICZ

Uprawa konopi podolskich na Wileńszczyźnie

Na podstawie wieloletnich prób uprawy konopi podolskich z południowej Małopolski i południowych z Jugosławii na terenie Wil. Izby Rolniczej, obecnie nadeszła chwila przystąpienia do rozszerzenia uprawy konopi wśród większej i mniejszej własności.

Zeszłoroczna uprawa konopi jugosławiańskich, które w naszych warunkach dały wyższe plony od konopi podolskich, jak np. w Żemłosławiu, Wornianach, Narucewiczach, a także próba uprawy konopi podolskich w Mniucie (pow. dziśnieński) u p. Brzostowskiego, zachęciły do dalszej uprawy tych konopi.

Konopie wileńskie, w/g danych Pola Doświadczalnego Berezwecz, uprawiane na nie bardzo odpowiadającej do uprawy konopi glebie bielicowej, dały przeciętny za trzechlecie (1933 — 1935) plon słomy 39.4 q i ziarna 4.1 q z 1 ha.

Konopie podolskie w tych samych warunkach dały 64.53 q słomy i ziarna 2.7 q z 1 ha, a konopie jugosłowiańskie 105.5 q słomy, ziarna zaś nie dały (konopie jugosłowiańskie średnia z dwuch lat). Nadwyżka plonu konopi podolskich, w stosunku do plonu konopi wileńskich, wynosi 25.13 q, co — przyjmując plon konopi wileńskich za 100% — stanowi 63.8% nadwyżki.

Wydajność włókna w kg z ha za lata 1933, 1934 i 1935.

LATA	1933 r.	1934 r.	1935 r.
Konopie wileńskie . .	382	553	507
„ podolskie . .	621	1 079	759
„ jugosłowiańskie	1 145	nie było w doświadcz.	1 536

Gleba. Pod uprawę konopi najlepiej nadają się gleby okruchowo-szkieletowe, czarnoziemy, lössy, gleby piaszczyste, gleby napływowe mady i nawet bielice zawierające dużą ilość próchnicy. Gleby bardzo ciężkie, gliniaste, o nieprzepuszczalnym podłożu, nie nadają się pod uprawę konopi dlatego, że w czasie kiełkowania nasion łatwo się zaskorupiają i nie posiadają potrzebnej przewiewności. Gleby torfowe — żyzne torfowiska nizinne i gleby murszate — nadają się pod uprawę konopi, o ile poziom wód gruntowych nie przekracza 1 m. Poza tym torfy winny znajdować się w kulturze i być odpowiednio nawożone.

Płodozmian. Najlepszym stanowiskiem dla konopi jest koniczyna i inne rośliny motylkowe, które wzbogacają glebę w substancje organiczne (azot) oraz poprawiają strukturę roli. Konopie można zasiewać w ciągu kilku lat z rzędu. Dobrym również przedplonem są ziemniaki, okopowe korzeniowe i ogrodowe, można także uprawiać konopie i po oziminach. Po konopiach uprawiamy inne rośliny oleiste i techniczne, które mogą znieść silne nawożenie. W drobnych gospodarstwach szczególnie dobre wyniki otrzymujemy na dobrze nawożonych ogrodach.

Nawożenie. Konopie potrzebują dużej ilości związków pokarmowych w formie łatwo przyswajalnej, a posiadając sztywne łodygi nie boją się przenawożenia, gdyż nie posiadają skłonności do wylęgania. Pod konopie podolskie stosujemy nawozy wyprodukowane we własnym gospodarstwie i nawozy sztuczne. Najlepszym nawożeniem przy uprawie konopi jest dawka nawozu stajennego w ilości 400—600 q na 1 ha. Poza tym odpowiednim nawozem jest mieszanina nawozu końskiego z bydlęcym. Dawki obornika możemy częściowo zastąpić nawozami zielonymi i mineralnymi. Na glebach piaszczystych dawki obornika należy częściowo zastąpić dobrze rozłożonym i prawie mokrym torfem. Oprócz obornika stosujemy nawozy mineralne, wysiewając przy mniejszej dawce obornika, na 1 ha od 50—80 kg czystego azotu, ok. 50 kg P_2O_5 i 60—80 kg K_2O. Bez obornika mogą się opłacić nawet wyższe dawki nawozów sztucznych. Na glebach torfowych wskazanym jest zwiększenie dawek potasu oraz nieduży dodatek obornika; obornik dać należy jesienią. Nawozy sztuczne wysiewamy mniej-więcej na 2 tygodnie przed siewem konopi.

Uprawa roli. Uprawa roli pod konopie musi być głęboka; należy dążyć do osiągnięcia dobrej struktury gruzełkowatej, nagromadzenia wilgoci i łatwo przyswajalnych związków pokarmowych oraz do niszczenia chwastów. W ogóle uprawa roli w dużym stopniu zależy od przedplonu i jest identyczna do uprawy roli pod rośliny okopowe.

Czas siewu i normy wysiewu. Konopie do swego rozwoju wymagają dużo ciepła, lecz jednocześnie są odporne na niskie temperatury. Dlatego też nie należy zwlekać z siewem, a tym bardziej nie wolno przesuszać gleby. Czas siewu konopi kalendarzowo można określić na kwiecień — maj. Gęstość siewu przy uprawie konopi podolskich na włókno i nasiona, przy siewie siewnikiem, wynosi 100 kg na 1 ha, a przy siewie rzutowym wysiewamy o 20—30 kg więcej. Rozstawa rzędów może wahać się od 15 do 20 cm. Gęstość siewu konopi południowych (jugosłowiańskich i włoskich), przy uprawie na włókno, wynosi 65—70 kg, a przy uprawie na nasiona 25 kg, w rzędy co 50 cm. Ziarno przeciętnie zaprawiamy na głębokość 2—4 cm; w suchej glebie przykrycie dajemy głębsze, aby nasiona miały więcej wilgoci. Byłoby dobrze, żeby chcący otrzymać więcej nasion, zasiewali na próbę konopie podolskie na nasiona rzędowo w rzadkie rzędy, przy małym wysiewie 30—40 kg na ha.

Pielęgnacja. Pielęgnacja konopi jest bardzo łatwa, wymaga tylko, o ile po zasiewie wypadną ulewne deszcze i powstanie zaskorupienie roli, lekkiego motyczenia oraz ochrony zasiewów w czasie kiełkowania w ciągu 10—12 dni przed ptactwem, które wyjada kiełkujące ziarna. Pielenie konopi stosujemy jedynie wtedy, gdy jest silne zachwaszczenie. Pierwsze pielenie wykonujemy, gdy roślina osiągnie 10—12 cm, a drugie, gdy roślina ma 20—35 cm. Równocześnie z pieleniem możemy połączyć i motykowanie, które dodatnio wpływa na przyśpieszenie wzrostu konopi (przy rzędowej ich uprawie). Konopie, po osiągnięciu zwarcia, szybko rosną, zacieniają rolę i niszczą wszystkie chwasty. Pole po sprzęcie konopi jest całkowicie oczyszczone od chwastów, a więc konopie spełniają pożyteczną czynność, oczyszczając nam rolę od trudnych do zwalczania chwastów.

Zbiór. W celu otrzymania dobrego włókna, konopie podolskie, (posiadające znacznie dłuższy okres wegetacji od naszych konopi wileńskich), należy zbierać w okresie pełnego kwitnienia płaskoni w końcu sierpnia lub ew. w początku września. Zbiór należy wykonać przez wyrywanie, koszenie lub ścinanie za pomocą krótkiej kosy, specjalnego noża, sierpa, a nawet i żniwiarki, którą stosuje się na większych plantacjach. Ścinanie konopi stosujemy szczególnie gdy konopie są wysokie.

Tak postępujemy gdy konopie są zbierane na zielono — razem płaskonie i głowacze. Tracimy w tym wypadku plon ziarna, uzyskując na jakości włókna, które może mało ustępować włóknu lnianemu.

Konopi południowych, niedojrzewających w naszym klimacie, inaczej nie należy zbierać. Natomiast konopie podolskie u nas dojrzewają, zatem — szczególnie w pierwszym roku większość plantatorów zechce prawdopodobnie otrzymać nasiona, więc postąpi z konopiami tak, jak zwykle, to znaczy, po okwitnieniu wyrwie płaskonie i przerobi na cienkie włókno, a głowacze zostawi do dojrzewania.

Sprzątniętą słomę wiążemy w małe snopki krótką słomą konopną i ustawiamy do suszenia w piramidki (mendle).

Podczas sprzętu musimy słomę sortować na kilka gatunków, uwzględniając przy tym długość, grubość, kolor i rozgałęzienie roślin. Jednocześnie przy zbiorze lub sortowaniu usuwamy liście z łodyg konopi.

JANUSZ JAGMIN

Przyczynek do poznania włókna lnianego produkowanego w Polsce

CZĘŚĆ III.

Wydajność lnu czesanego oraz straty przy czesaniu lnów trzepanych ze zbioru 1936 r. w Północnej Polsce*)

Wydajność lnu czesanego oraz straty przy czesaniu lnów trzepanych ze zbioru 1936 roku.

W 1936 r. w terminie od początku października do końca grudnia 1936 r. Komisja Asortymentowa pobrała próby włókna trzepanego ogólnej wagi 12.453 kg.

Zestawienie punktów pobrania prób, gatunków, oraz ilość pobranego włókna, przedstawia tabela Nr. 1.

Zestawienie ilościowe lnu trzepanego, zakupionego przez Komisję Standaryzacji na terenie pięciu rejonów w r. 1936/37.

Tabela № 1.

Nazwa lnów	Rejon	Miejsce pobrania prób	Gatunki lnu „00" oraz „R"	„0" oraz „ZK"	„I" oraz „SPK"	„II" oraz „PK"	Razem kg
Lny słane	1	Horodziej . . .	—	195	200	—	395
		Baranowicze . .	396	394	395	395	1 580
		Razem . .	396	589	595	395	1 975
	2	Oszmiana . . .	—	390	400	201	991
		Smorgonie . .	—	—	203	201	404
		Gródek . . .	—	401	601	379	138
		Wołożyn . . .	—	303	552	300	1 155
		Holszany . . .	—	398	400	398	1 196
		Lubcz	—	152	402	201	755
		Radoszkowicze .	—	396	606	398	1 400
		Razem . .	—	2 040	3 162	2 078	7 282
	3	Dokszyce . . .	—	25	600	338	963
		Duniłowicze . .	—	397	203	201	801
		Widze	—	—	211	201	412
		Razem . .	—	422	1 014	740	2 176
Lny moczone	4	Traby	—	202	200	—	402
		Razem . .	—	202	200	—	402
	5	Miory	—	—	321	297	618
		Razem . .	—	—	321	297	618
		Ogółem . .	396	3 253	5 294	3 510	12 453

Podział na rejony zachowano, jak i w roku ubiegłym — 3 słańcowe: 1) Horodziej, 2) Wołożyn i 3) Hoduciszki-Dokszyce oraz 2 moczeńcowe: 4) Traby i 5) Miory. W 1936 r. pobrano próby włókna trzepanego z rejonu moczeńcowo-słańcowego —6) siedleckiego. Próby jednak z ostatniego rejonu odrzucono, jako niecharakterystyczne. Do przeczesania zaś pobrano włókno trzepane siedleckie z Zakładów Żyrardowskich w Żyrardowie.

Pobranie typowych prób włókna trzepanego z poszczególnych miejscowości dokonane zostało w obecności przedstawicieli rolnictwa i handlu.

Pobrane próby zostały przesłane do czesania i dalszej wyceny do Zakładów Żyrardowskich w Żyrardowie, gdzie, w obecności szerszej Komisji, uzupełnionej fachowym personelem przędzalni, odbyło się powtórne sortowanie nadesłanych prób.

Szczegółowe wyniki powtórnego przesortowania zostały przedstawione w załączonych tabelach (2, 3, 4, 5 i 6). W tabelach podajemy zestawienie przeciętnego procentu włókna, które zostało pozostawione w danym gatunku do dalszej wyceny w poszczególnych rejonach.

Z powyższego zestawienia wynika, że w 1936 roku procent włókna, które poszło do dalszej oceny, nie był niższy, niż w 1935 r., wzrósł zaś znacznie w rejonach Hoduciszki-Dokszyce i Miory.

W rejonie wołożyńskim, w punktach Lubcz i Radoszkowicze zostały zakupione następujące gatunki włókna trzepanego: „O", „I", i „II".

Wynikiem powtórnego przesortowania włókna trzepanego z Lubczy, było całkowite przesunięcie gat. „O" i „I" o jeden kolejny gatunek niżej. Włókno trzepane z Radoszkowicz, po powtórnym przesortowaniu, zostało zaliczone do gatunku „O", „I" i „II". Wynik jednak czesania i dalszej wyceny tego włókna, zmusił nas do przesunięcia gat. „O" do gat. „I"; gat. „I" do gat. „II" i do stworzenia z gatunku „II" nowego gatunku „III".

Po przesortowaniu len garściowano oraz poddano procesowi czesania. Czesanie odbyło się na maszynie „James Mackie" — automat. Pras. 14. Uiglenie ostatniej prasy 30 igieł na 1 calu ang. Podniesień 7,5 na minutę. Obrotów płacht 9 na minutę. Intersekcja wejściowa — 5 mm, wyjściowa + 4 mm. Waga podwójna garści $\pm$ 220 gr.

Len czesany oraz wyczeski po wyjściu z maszyny były natychmiast sortowane według numerów przez brakarza Zakładów Żyrardowskich Przy lnie czesanym wyodrębniono wątek i osnowę. Zestawienie wydajności lnu czesanego, oraz procent strat przy czesaniu, podajemy w tabelach od 7-ej do 12-ej włącznie, dając, dla porównania, wyniki wyczesów maszynowych z lat ubiegłych (1934 i 1935).

*) Część I tej publikacji wydana została przez Towarzystwo Lniarskie w Wilnie w r. 1935, część II — w r. 1936.

Zestawienie ilości zakupionego włókna oraz wyniku powtórnego przesortowania na sezon 1935/36 r.

Rejon Horodziej.

Tabela № 2.

Gatunek	Miejscowość	Zakupiono		Odrzucono jako niecharakterystyczne		Odeszło do gatunku niższego		Odeszło do gatunku wyższego		Zostawiono		Doszło z gatunku wyższego		Pozostało do czesania	
		kg	%	kg	%	kg	%	kg	%	kg	%	kg	%	kg	%
00	Baranowicze . .	396	100.0	14	3.5	7	1.8	—	—	375	94.7	—	—	375	94.7
			100.0		3.5		1.8		—		94.7		—		94.7
0	Horodziej . . .	195	100.0	27	13.8	25	12.8	—	—	143	73.4	—	—	143	73.4
	Baranowicze . .	394	100 0	77	19.6	—	—	—	—	317	80.4	7	1.8	324	82.2
			100.0		17.6		4.2		—		78.2		1.2		79.4
I	Horodziej . . .	200	100.0	58	29.0	—	—	—	—	142	71.0	25	12.5	167	83.5
	Baranowicze . .	395	100.0	65	16.5	—	—	—	—	330	83.5	—	—	330	83.5
			100.0		20.7		—		—		79.3		4,2		83.5
II	Baranowicze . .	395	100.0	130	32.9	—	—	—	—	265	67.1	—	—	265	67.1
			100.0		32.9		—		—		67·1		—		67.1

Zestawienie ilości zakupionego włókna oraz wyniku powtórnego przesortowania na sezon 1936/37 r.

Rejon Wołożyn.

Tabela № 3.

Gatunek	Miejscowość	Zakupiono		Odrzucono jako niecharakterystyczne		Odeszło do gatunku niższego		Odeszło do gatunku wyższego		Zostawiono		Doszło z gatunku wyższego		Pozostało do czrsania	
		kg	%	kg	%	kg	%	kg	%	kg	%	kg	%	kg	%
0	Oszmiana . . .	390	100.0	74	19.0	—	—	—	—	316	81.0	—	—	316	81.0
	Gródek	401	100.0	152	37.9	—	—	—	—	249	62.1	—	—	249	62.1
	Wołożyn	303	100.0	33	10,9	—	—	—	—	270	89.1	—	—	270	89.1
	Holszany	398	100.0	103	25.9	—	—	—	—	295	74.1	—	—	295	74.1
			100.0		24.3		—		—		75.7		—		75.7
I	Oszmiana . . .	400	100.0	52	13.0	—	—	—	—	348	87.0	—	—	348	87.0
	Smorgonie . . .	203	100.0	34	16.7	—	—	—	—	169	83.3	—	—	169	83.3
	Gródek	601	100.0	253	42.1	—	—	—	—	348	57.9	—	—	348	57.9
	Wołożyn	552	100.0	87	15.8	—	—	—	—	465	84.2	—	—	465	84.2
	Holszany	400	100.0	19	4.8	—	—	—	—	381	95.2	—	—	381	95.2
	Lubcz [1])	152	100.0	46	30.3	—	—	—	—	106	69.7	—	—	106	69.7
	Radoszkowicze [2]) .	396	100.0	70	17.7	10	2.5	—	—	316	79.8	—	—	316	79.8
			100.0		20.7		0 4		—		78.9		—		78.9
II	Oszmiana . . .	201	100 0	22	10.9	—	—	—	—	179	89.1	—	—	179	89.1
	Smorgonie . . .	201	100.0	33	16.4	—	—	—	—	168	83 6	—	—	168	83.6
	Gródek	379	100.0	39	10.3	—	—	—	—	340	89.7	—	—	340	89.7
	Wołożyn	300	100.0	24	8.0	—	—	—	—	276	92.0	—	—	276	92.0
	Holszany	398	100.0	51	12.8	—	—	—	—	347	87.2	—	—	347	87.2
	Lubcz [1])	603	100.0	124	20.6	—	—	—	—	479	79.4	—	—	479	79.4
	Radoszkowicze . .	606	100.0	60	9.9	8	1.3	—	—	538	88.8	20	3.3	558	92.1
			100.0		13.1		0.3		—		86.6		0.7		87.3
III	Radoszkowicze . .	398	100.0	28	7.0	48	12.1	10	2.5	312	78.4	8	2.0	320	80.6

[1]) Włókno trzepane z Lubczy zakupione jako gatunki: „0“, i „I“ po powtórnym przesortowaniu zostało przeniesione o jeden kolejny gatunek niżej. Gatunek „II“ pozostał bez zmian.

[2]) Włókno trzepane z Radoszkowicz zakupione jako gatunki: „0“, „I“ i „II“ po powtórnym sortowaniu pozostało bez zmian. Jednak wyniki czesania i dalszej oceny zmusiły nas do obniżenia włókna trzepanego z Radoszkowicz o jeden kolejny gatunek niżej.

Zestawienie ilości zakupionego włókna oraz wyniku powtórnego przesortowania na sezon 1936/36 r.

Rejon Hoduciszki-Dokszyce. *Tabela № 4.*

Gatunek.	Miejscowość	Zakupiono kg	Zakupiono %	Odrzucono jako niecharakterystyczne kg	Odrzucono jako niecharakterystyczne %	Odeszło do gatunku niższego kg	Odeszło do gatunku niższego %	Odeszło do gatunku wyższego kg	Odeszło do gatunku wyższego %	Zostawiono kg	Zostawiono %	Doszło z gatunku wyższego kg	Doszło z gatunku wyższego %	Pozostało do czesania kg	Pozostało do czesania %
0	Dokszyce . . .	25	100.0	22	88.0	—	—	—	—	3	12.0	—	—	3	12.0
	Duniłowicze . .	397	100.0	—	—	7	1.8	—	—	390	98.2	—	—	390	98.2
			100.0		5.2		1.6		—		93.2		—		93.2
I	Dokszyce . . .	600	100.0	58	9.7	—	—	—	—	542	90.3	—	—	542	90.3
	Duniłowicze . .	203	100.0	—	—	—	—	—	—	203	100.0	7	3.4	210	103.3
	Widze	211	100.0	—	—	—	—	—	—	211	100.0	—	—	211	100 0
			100.0		5.7		—		—		94.3		0.7		95.0
II	Dokszyce . . .	338	100.0	32	9.4	—	—	—	—	306	90.6	—	—	306	90.6
	Duniłowicze . .	201	100.0	—	—	—	—	—	—	201	100.0	—	—	201	100.0
	Widze	201	100.0	—	—	—	—	—	—	201	100.0	—	—	201	100.0
			100.0		4.3		—		—		95.7		—		95.7

Zestawienie ilości zakupionego włókna oraz wyniku powtórnego przesortowania na sezon 1936/37 r.

Rejon Traby. *Tabela № 5.*

Gatunek	Miejscowość	Zakupiono kg	Zakupiono %	Odrzucono jako niecharakterystyczne kg	Odrzucono jako niecharakterystyczne %	Odeszło do gatunku niższego kg	Odeszło do gatunku niższego %	Odeszło do gatunku wyższego kg	Odeszło do gatunku wyższego %	Zostawiono kg	Zostawiono %	Doszło z gatunku wyższego kg	Doszło z gatunku wyższego %	Pozostało do czesania kg	Pozostało do czesania %
ZK	Traby	202	100.0	—	—	—	—	—	—	202	100.0	—	—	202	100.0
SPK	Traby	200	100.0	3	1.5	—	—	—	—	197	98.5	—	—	197	98.5

Zestawienie ilości zakupionego włókna oraz wyniku powtórnego przesortowania na sezon 1936/37 r.

Rejon Miory. *Tabela № 6.*

Gatunek	Miejscowość	Zakupiono kg	Zakupiono %	Odrzucono jako niecharakterystyczne kg	Odrzucono jako niecharakterystyczne %	Odeszło do gatunku niższego kg	Odeszło do gatunku niższego %	Odeszło do gatunku wyższego kg	Odeszło do gatunku wyższego %	Zostawiono kg	Zostawiono %	Doszło z gatunku wyższego kg	Doszło z gatunku wyższego %	Pozostało do czesania ko	Pozostało do czesania %
SPK	Miory	321	100.0	—	—	6	1.9	—	—	315	98.1	—	—	315	98.1
PK	Miory	297	100.0	—	—	—	—	—	—	297	100.0	6	2.2	303	102.2

LNY SŁAŃCE.

1. Rejon Horodziej.

W rejonie horodziejskim, obejmującym powiat nieświeski, część baranowickiego i nowogródzkiego, w 1936 r. pobrano próby w Horodzieju i Baranowiczach.

Wyniki wyczesu, otrzymane w tym roku, wskazują na wyraźny spadek wydajności włókna czesanego w lnie, pochodzącym z Horodzieja, szczególnie w gat. „O".

Lny, pochodzące z Baranowicz dały nieco większy wyczes, niż w latach ubiegłych, w gat. „OO" i „I".

1. Rejon Horodziej *Tabela № 7*

Miejscowość		% lnu czesanego „00"	„0"	„I"	„II"	% strat .00"	„0"	„I"	„II"
Horodziej	1936 r.	—	42.9	39.6	—	—	4.3	4.3	—
	1935 r.	50.8	48.8	41.5	36.5	2.3	4.4	3.3	6.1
	1934 r.	54.0	47.4	43.1	35.6	2.8	3.4	3.9	6.3
Baranowicze	1936 r.	50.8	45.2	38.5	32.8	3.8	3.7	4.9	5.0
	1935 r.	48.5	45.9	36.2	32.4	4.6	4.5	4.3	2.9
	1934 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
Przeciętne	1936 r.	50.8	44.0	39.0	32.8	3.8	4.0	4.6	5.0
	1935 r.	49.6	47.4	38.8	34.4	3.4	4.4	3.8	4.5
	1934 r.	54.0	47.4	43.1	35.6	2.8	3.4	3.9	6.3

2. Rejon Wołożyn.

W rejonie wołożyńskim, obejmującym powiaty: oszmiański, mołodeczański, część wilejskiego, wołożyńskiego, część lidzkiego i nowogródzkiego, pobrano próby włókna trzepanego w sześciu punktach. W roku bieżącym nie pobrano prób w Iwjach i Nowogródku. Wzięto natomiast próby włókna trzepanego w pominiętej w ubiegłym roku Lubczy oraz w nowym punkcie — Radoszkowiczach.

Wydajność lnu czesanego w roku bieżącym podniosła się wyraźnie, w porównaniu z latami ubiegłymi, szczególnie zaś z r. 1935. Ilość odpadków naogół nieco się zmniejszyła.

2. Rejon Wołożyn. *Tabela № 8*

Miejscowość		% lnu czesanego					% strat				
		„00"	„0"	„I"	„II"	„III"	„00"	„0"	„I"	„II"	„III"
Oszmiana	1936 r.	—	40.2	34.2	30.7	—	—	5.8	7.0	7.1	—
	1935 r.	—	35.6	28.8	23.7	—	—	6.4	6.7	7.1	—
	1934 r.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Smorgonie	1936 r.	—	—	36.2	29.7	—	—	—	6.9	6.7	—
	1935 r.	—	35.7	32.6	24.1	—	—	6.0	7.0	7.3	—
	1934 r.	—	42.0	35.1	28.2	—	—	6.8	9.2	7.9	—
Gródek	1936 r.	—	38.2	34.2	2 .2	—	—	5.3	4.9	6.5	—
	1935 r.	—	38.1	30.0	25.3	—	—	2.9	7.2	7.0	—
	1934 r.	—	38.8	32.5	27.2	—	—	6.5	7.5	6.4	—
Wołożyn	1936 r.	—	40.1	37.0	33.0	—	—	6 3	6.3	8.8	—
	1935 r.	—	33.7	28.2	25.6	—	—	7.0	6.8	7.6	—
	1934 r.	—	40.9	32.1	26.6	—	—	6.4	9.9	8.6	—
Holszany	1936 r.	—	38.7	32.8	29.2	—	—	3.6	6.2	5.8	—
	1935 r.	—	38.9	27.3	22.2	—	—	5.3	6.5	6.1	—
	1934 r.	50.6	39.4	33.5	28.2	—	3.4	4.8	5.6	7.5	—
Iwje	1936 r.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935 r.	—	36.5	30.2	21.9	—	—	3.9	7.0	7.6	—
	1934 r.	49.6	35 2	31.1	—	—	5.7	5 9	6.2	—	—
Nowogródek	1936 r.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935 r.	50.0	40.6	34.0	27.4	—	4.2	4.3	5.8	5.9	—
	1934 r.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lubcz	1936 r.	—	—	34.0	29.4	—	—	—	4.8	6.9	—
	1935 r.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	1934 r.	—	38.0	32.4	—	—	—	5.4	4.7	—	—
Radoszkowicze	1936 r.	—	—	32.9	25.4	22.1	—	—	5.0	6.3	6.9
	1935 r.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	1934 r.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przeciętnie	1936 r.	—	39.3	34.5	29.4	22.1	—	5.2	5.9	6.9	6.9
	1935 r.	50.0	36.8	30.0	24.3	—	4.2	5.3	6.7	6.9	—
	1934 r.	50.1	39.0	32.7	27.6	—	4.6	6.0	7.2	7.6	—

3. Rejon Hoduciszki-Dokszyce.

W rejonie tym, obejmującym lny słańce, powiatów: święciańskiego postawskiego, dziśnieńskiego, oraz północnej części wilejskiego, w 1936 roku nie zostały pobrane próby włókna trzepanego w Hoduciszkach i Głębokim. Zakupiono natomiast włókno trzepane w Dokszycach i nowych punktach — Duniłowiczach i Widzach.

Wydajność lnu czesanego włókna z Dokszyc nieco wzrosła, w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Wydajność włókna z Duniłowicz, stoi na poziomie wydajności włókna z Dokszyc. Natomiast włókno trzepane, pochodzące z Widz, przekracza swą wydajnością włókno trzepane, z Dokszyc i Duniłowicz.

3. Rejon Hoduciszki-Dokszyce. *Tabela № 9.*

Miejscowość		% lnu czesanego				% strat			
		„00"	„0"	„I"	„II"	„00"	„0"	„I"	„II"
Hoduciszki	1936 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1934 r.	—	29.6	24.8	—	—	5.6	5.8	—
Głębokie	1936 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935 r.	—	28.8	23.9	—	—	8.7	5.2	—
	1934 r.	—	29.8	26.5	—	—	4.7	6.0	—
Dokszyce	1936 r	—	—	29.1	25.4	—	—	7.6	8.6
	1935 r.	—	31.5	24 3	—	—	8.0	6.1	—
	1934 r.	—	29.0	23.8	20.1	—	4.9	6.1	5.7
Duniłowicze	1936 r.	—	35.4	29.5	23.7	—	4.7	5.3	5,6
	1935 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1934 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
Widze	1936 r.	—	—	35.1	32.3	—	—	3.8	6.6
	1935 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1934 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
Przeciętne	1936 r.	—	35.4	31.2	27.1	—	4.7	5.6	6.9
	1935 r.	—	30.2	24.1	—	—	8.4	5.6	—
	1834 r.	—	29.5	24.7	20.1	—	5.1	6.0	5.7

LNY MOCZONE.

4. Rejon Traby.

W rejonie trabskim, obejmującym lny moczeńce gmin: trabskiej, juraciskiej i ługomowickiej pow. wołożyńskiego, oraz moczeńce części pow. lidzkiego, w 1936 r. pobrano próby w Trabach.

Wydajność lnów czesanych wykazuje wyraźny wzrost, w porównaniu z latami ubiegłymi. Straty natomiast wykazują wyraźny spadek.

4. Rejon Traby. *Tabela № 10*

Miejscowość		% lnu czesanego				% strat			
		„R"	„ZK"	„SPK"	„PK"	„R"	„ZK"	„SPK"	„PK"
Traby . .	1936 r.	—	45.7	37.6	—	—	4.5	5.2	—
	1935 r.	45.7	41.9	36.9	—	5.1	6.4	6.0	—
	1934 r.	42.1	33.4	28.8	20.2	7.4	7 2	5.0	6.4
Przeciętne .	1936 r.	—	45.7	37.6	—	—	4.5	5.2	—
	1935 r.	45.7	41.9	36.9	—	5 1	6.4	6.0	—
	1934 r.	42.1	33.4	28.8	20.2	7.4	7.2	5.0	6.4

5. Rejon Miory. *Tabela № 11.*

Miejssowość		% lnu czesanego „R"	„ZK"	„SPK"	„PK"	% strat „R"	„ZK"	„SPK"	„PK"
Brasław . .	1936 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1934 r.	47.0	39.7	32.0	—	5.8	6.9	6.8	—
Miory . .	1936 r.	—	—	32.7	25.7	—	—	7.4	8.0
	1935 r.	—	39 0	30.6	26.7	—	4.2	7.0	8.8
	1934 r.	—	38.0	30.3	24.0	—	6.9	8.9	8.2
Głębokie .	1936 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935 r.	42.2	36.5	33.4	—	4.7	5.9	7.9	—
	1934 r.	42.1	38.6	30.4	22.2	7.3	7.8	8.4	7.3
Dzisna . .	1936 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935 r.	—	39.2	30.1	23.0	—	7.8	8.3	9.4
	1934 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
Przecięme .	1936 r.	—	—	32 7	25.7	—	—	7.4	8.0
	1935 r.	42.2	38.2	31 4	24.8	4.7	6.0	7.7	6.1
	1934 r.	44.6	38 3	30.9	23.1	6.6	7.2	8.0	7.8

6. Rejon Centralny. *Tabela № 12.*

Miejscowość		% lnu czesanego „00" oraz „R"	„0" oraz „ZK"	„I" oraz „SPK"	„II" oraz „PK"	% strat „00" oraz „R"	„0" oraz „ZK"	„I" oraz „SPK"	„II" oraz „PK"
Siedlce . .	1934 r.	52.0	46.0	37.4	32.3	5.9	7.7	8.2	10.7
	1935 r.	—	43.1	37.2	36.8	—	7.3	6.4	8.8
		—	—	*54.8*	*46.0*	—	—	*1.4*	*2.3*
	1936 r.	—	46.8	43.2	—	—	5.0	6.8	—
Białystok .	1934 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935 r.	—	48.0	42.2	38.9	—	2.7	8.1	5.9
		—	*51.9*	*49.0*	*43.9*	—	*1.9*	*4.0*	*2.4*
	1936 r.	—	—	—	—	—	—	—	—
Przeciętnie	1934 r.	52.0	46.0	37.4	32.3	5.9	7.7	8.2	10 7
	1935 r.	—	45.6	39.7	37.8	—	5.0	7.2	7.4
		—	*51.9*	*51.9*	*45.0*	—	*1.9*	*2.7*	*2.4*
	1936 r.	—	46.8	43.2	—	—	5.0	6.8	—

W r. 1935 liczby drukiem zwykłym oznaczają — lny niedotrzepane, drukiem pochyłym (kursywą) — lny dotrzepane

Zestawienie porównawcze ilości wyczesu i strat przy czesaniu w roku 1936 oraz norm, ustalonych na rok 1934/35, 1935/36 i 1935/36.

Tabela № 13.

Nazwa rejonu		„00" oraz „R" Wydajność lnu czesanego %	Straty przy czesaniu %	„0" oraz „ZK" Wydajność lnu czesanego %	Straty przy czesaniu %	„I" oraz „SPK" Wydajność lnu czesanego %	Straty przy czesaniu %	„II" oraz „PK" Wydajność lnu czecanego %	Straty przy czesaniu %	„III" oraz „K" Wydajność lnu czesanego %	Straty przy czesaniu %
1. Horodziej		**50.8** [1]	**3.8**	**44.0**	**4.0**	**39.0**	**4.6**	**32.8**	**5.0**	—	—
	1934/35	52.0 [2]	3.0	45.0	3.5	39.0	4.0	34.0	6.0	—	—
	1925/36	52.0	2.0	45.0	3.0	39.0	4.0	34.0	5.0	—	—
	1926/37	52.0	2.0	45.0	3.0	39.0	3.5	34.0	4.0	28.0	5.0
2. Wołożyn		—	—	**39 9**	**5.2**	**34.5**	**5.9**	**25 4**	**6.9**	**22.1**	**6.9**
	1934/35	48.0	5.0	37.0	4.5	31.0	7.0	25.0	8.0	—	—
	1935/36	48.0	3.0	37.0	4.5	31.0	5.5	25.0	6.0	—	—
	1936/37	—	—	39.0	3.5	32.0	4.0	27.0	4.5	22.0	5.0
3. Hoduciszki-Dokszyce		—	—	**35.4**	**4.7**	**31.2**	**5.6**	**27.1**	**6.9**	—	—
	1934/35	—	—	29.0	6.0	24.0	7.0	20.0	8.0	—	—
	1935/36	—	—	31.0	5.0	26.0	6.0	22.0	7.0	—	—
	1936/37	—	—	32.0	3.5	28.0	4.0	24.0	4.5	22.0	5.0
4. Traby		—	—	**45.7**	**4.5**	**37.6**	**5.2**	—	—	—	—
	1934/35	43 0	6.0	36.0	7.0	30.0	7.5	24.0	8.0	—	—
	1935/36	47.0	3.0	40.0	4.5	35.0	5.5	29.0	6.0	—	—
	1936/37	47.0	2.5	40.0	3.5	34.0	4.0	28.0	4.5	24.0	5.0
5. Miory		—	—	—	—	**32.7**	**7.4**	**25.7**	**8.0**	—	—
	1934/35	42.0	6.0	36.0	7.0	30.0	8.0	24.0	8.5	—	—
	1935/36	45.0	3.5	39.0	4.5	33.0	5.5	27.0	6.0	21.0	7.0
	1936/37	—	—	39.0	4.0	32.0	4.5	27.0	5.0	21.0	5.0
6. Siedlce		—	—	**46.8**	**5 0**	**43.2**	**6.8**	—	—	—	—
	1934/35	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	1935/36	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	1936/37	—	—	44.0	4.0	40.0	4.5	36.0	5.0	32.0	5.0

[1]) Cyfry czarne oznaczają przeciętne wyniki oceny prób, pobranych i wyczesanych w 1936 r.

[2]) Cyfry zwykłe — normy obowiązujące w poszczególnych latach.

5. Rejon Miory.

W rejonie miorskim, obejmującym moczeńce powiatów dziśnieńskiego i brasławskiego, pobrano próby tylko w jednym punkcie — Miorach.

Wydajność lnu czesanego i procent strat utrzymały się w roku bieżącym na poziomie lat ubiegłych.

LNY SŁANE I MOCZONE.

6. Rejon Centralny.

W roku bieżącym przy ustalaniu norm, obowiązujących na r. 1936/37, uwzględniony został rejon centralny, obejmujący województwa centralne Polski.

W rejonie tym, w 1934 r. próbki lnu trzepanego-słanego, pobrane były w Siedlcach, zaś w roku 1935 również słańce zakupiono w Siedlcach i Białymstoku.

W 1935 roku próby włókna były niedotrzepane. Część włókna dotrzepano w Zakładach Żyrardowskich i przeczesano włókno dotrzepane i niedotrzepane.

Próby włókna dotrzepanego dały bezwzględne większy procent lnu czesanego i mniejsze straty, niż próby włókna niedotrzepanego.

W roku bieżącym w rejonie siedleckim zakupiono w Siedlcach próby włókna trzepanego, moczonego.

Wydajność lnu czesanego w roku bieżącym była wysoka, natomiast straty niskie.

Komitet Wykonawczy Komisji Standaryzacji Lnu i Konopi, na zebraniu dnia 12-go stycznia 1934 r., po zapoznaniu się z wynikami wyceny włókna plonu 1936 r., oraz wynikami przeróbki włókna trzepanego, dostarczonego w okresie 1934—1936 r. do Zakładów Żyrardowskich w Żyrardowie i po przejrzeniu norm z lat ubiegłych, ustalił normy sortowania lnu, obowiązujące na rok 1936/37. (Tabela 13).

Normy, obowiązujące w rejonie siedleckim, uchwalone zostały tylko dla moczeńców.

Naogół normy obowiązujące w 1936/37 r. zostały zaostrzone w stosunku do strat przy czesaniu we wszystkich rejonach i do wydajności lnu czesanego w rejonach wołożyńskim i Hoduciszki-Dokszyce.

Komunikat Komisji Standaryzacji Lnu i Konopi.

STANDARTY

obowiązujące w obrocie handlowym włóknem lnianym w okresie gospodarczym 1936/37.

Dnia 10. III. 1937 r. poniższe standarty zostały zatwierdzone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych na podstawie punktu 4-ego § 1-go Obwieszczenia Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 23 grudnia 1936 r. (Monitor Polski Nr. 23, poz. 36).

Len trzepany standaryzowany.

Niżej wyszczególnione rejony pochodzenia lnu trzepanego są objęte standaryzacją:

1) Rejon — Horodziej:

obejmuje lny słańce powiatów: nieświeskiego, części baranowickiego, nowogródzkiego i stołpeckiego.

2) Rejon — Wołożyn:

obejmuje lny słańce powiatów: wołożyńskiego, oszmiańskiego, części lidzkiego, nowogródzkiego, mołodeckiego i południowej części wilejskiego.

3) Rejon — Hoduciszki - Dokszyce:

obejmuje lny słańce powiatów: święciańskiego, postawskiego, dziśnieńskiego oraz północnej części wilejskiego z miastem Wilejką.

4) Rejon — Traby:

obejmuje lny moczeńce gmin: trabskiej, juraciskiej i lugomowickiej pow. wołożyńskiego oraz iwiejskiej i sąsiednich pow. lidzkiego.

5) Rejon — Miory:

obejmuje lny moczeńce powiatów: brasławskiego i dziśnieńskiego.

6) Rejon — Centralny:

obejmuje lny moczeńce województw centralnych.

Za len trzepany standaryzowany uważa się len pochodzący z tych sześciu rejonów, o ile odpowiada następującym warunkom:

a) wszystkie garście lnu trzepanego w wiązce winny być jednakowej jakości, koloru i długości;

b) sortowanie lnu trzepanego winno być dokonywane na podstawie skali składającej się z pięciu gatunków;

c) poszczególne gatunki winny być odpowiednio opakowane i znakowane;

d) w jednej beli może się znajdować tylko jeden rodzaj i gatunek włókna;

e) len trzepany powinien być czysty bez przyschniętej paździerzy. Obecność tak zwanej „twardej główki" w gatunkach „OO", „R", „O", „ZK", „I" i „SPK" — nie jest dopuszczalna. W gatunkach: „II", „PK", „III" i „K" — tylko w małej ilości.

Ustala się następującą charakterystykę liczbową dla poszczególnych gatunków lnu trzepanego standaryzowanego:

REJON	„00" oraz „R"		„0" oraz „ZK"		„I" oraz „SPK"		„II oraz „PK"		„III" oraz „K"	
	Wydajność lnu czesanego	Strata przy czesaniu	Wydajność lnu czesanego	Strata przy czesaniu	Wydajność lnu czesanego	Strata przy czesaniu	Wydajność lnu czesanego	Strata przy czesaniu	Wydajność lnu czesanego	Strata przy czesaniu
	%	%	%	%	%	%	%	%	%	%
Horodziej	52	2	45	3	39	3,5	34	4	29	5
Wołożyn	—	—	39	3,5	32	4	27	4,5	22	5
Hoduciszki—Dokszyce	—	—	32	3,5	28	4	24	4,5	20	5
Traby	47	2,5	40	3,5	34	4	28	4,5	24	5
Miory	—	—	39	4	32	4,5	27	5	21	5
Centralny	—	—	44	4	40	4,5	36	5	32	5

UWAGA: Przy czesaniu użyto automatu „James Macke" o 14 prasach, maksymalne uiglenie ostatniej prasy 30 igieł na 1 calu angielskim; 7,5 podniesień na minutę, 9 obrotów płacht na minutę, intersekcja wejściowa — 5 mm, intersekcja wyjściowa + 4 mm, waga podwójnej garści ± 220 gramów.

Len ręcznie czesany standaryzowany.

Za len ręcznie czesany standaryzowany uważa się len ręcznie czesany pochodzący z czesalni uznanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu za zdolną do produkowania lnu ręcznie czesanego standaryzowanego.

Poza tym len ręcznie czesany standaryzowany musi odpowiadać następującym warunkom:

a) powinien być przeczesany w całej masie. Dostateczność przeczesania charakteryzuje się tym, że po dokładnym rozprostowaniu końców i po jednorazowym przeciągnięciu przez grzebień angielski Nr. 60-ty, nie pozostanie ponad 1% wyczesków;

b) nadaje się do bezpośredniego maszynowego przędzenia conajmniej numeru 20-go wątka, bez dodatkowego czesania;

c) nie powinien zawierać przyschniętej paździerzy. Zawartość luźnej paździerzy nie może przekraczać 0,25%;

d) przekrój garści w środku i w końcach winien być zbliżony;

e) długość garści nie może być mniejsza od 40 cm;

f) powinien być odpowiednio opakowany i oznakowany.

Len czesany mechanicznie standaryzowany.

Len czesany mechanicznie, pochodzący z mechanicznych czesalni zarejestrowanych w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, uważa się za standaryzowany, o ile odpowiada on wyżej podanym normom dla lnu ręcznie czesanego.

—oo—

NORMY OPAKOWANIA WŁÓKNA LNIANEGO STANDARYZOWANEGO.

I. Len trzepany standaryzowany.

1. Len trzepany winien być wiązany w wiązki o przeciętnej wadze 5—8 kg, przy czym waga sznurka nie powinna przekraczać 0,7% wagi brutto wiązki, a sznurek winien być obwiązany w jednym miejscu dookoła wiązki.

2. Waga brutto bel eksportowych winna wynosić dla lnu trzepanego 200 kg. O ile eksporter wykaże się specjalnie żądaniem odbiorcy — bele lnu trzepanego mogą być mniejszej wagi.

3. Do opakowania bel eksportowych służą:

a) drut o średnicy 1,9—2,2 mm, przy czym każda bela po sprasowaniu winna być ściągnięta sześcioma drutami rozdzielonymi równo po całej długości beli.

Dla bel lnu trzepanego idącego drogą morską, ponadto:

b) tkanina lniana w identycznj jakości, jak przy workach cukrowych, pokrywająca wszystkie cztery boki szerokości beli, cała i przyszyta na krawędziach do bocznych ścian beli.

Zamiast tkaniny można używać lnianych worków cukrowych, odpowiadających powyższemu wymogowi, rozciętych wzdłuż bocznych szwów, przy czym strona zaopatrzona w cechy winna być zwrócona do wewnątrz beli.

4. Waga powyższego opakowania winna nie przekraczać 1% wagi brutto beli.

5. Każda bela winna być zaopatrzona w jedną elastyczną, tekturową zawieszkę z kółkiem, przez które przeciąga się drucik lub sznurek i przytwierdza zawieszkę do środkowych drutów szerszej ściany beli, wsuwając ją ponadto za druty, którymi opasane są bele.

Zawieszka tekturowa winna być z nadpisami z obu stron, zawierającymi rejon, Nr. beli, gatunek włókna oraz firmę, przy czym kolor tej zawieszki zależny jest od gatunku, a mianowicie: zielony dla gatunku „OO" lub „R", biały dla gatunku „O" lub „ZK", buraczkowy dla gatunku „I" lub „SPK", niebieski dla gatunku „II" lub „PK" i pomarańczowy dla gatunku „III" lub „K".

Wielkość zawieszki 11 × 6,2 cm.

6. Poza tym do każdej beli winna być włożona kartka biała z oznaczeniem cech towaru i firmy.

7. Na każdej beli opakowanej w tkaninę winna być umieszczona cecha umożliwiająca stwierdzenie portu przeznaczenia, (dotyczy tylko transportów, wychodzących przez Gdynię i Gdańsk), nazwę i gatunek towaru oraz znak towarowy eksportera.

Powyższa cecha winna być wypisana przy pomocy szablonu, a nie ręcznie, oraz przy użyciu trwałego tuszu czarnego do cechowania.

Cecha winna być umieszczona na tkaninie ochronnej na dwóch bokach beli.

II. Len ręcznie czesany standaryzowany.

1. Garście w paczce lnu ręcznie czesanego powinny być ułożone na krzyż lub równolegle; a w tym wypadku przekręcone o pół obrotu.
2. Każda paczka w beli powinna posiadać cechy odpowiednie do znakowania beli, oraz musi być owinięta w papier opakunkowy i owiązana sznurkiem.
3. Bela powinna być opakowana i obszyta tkaniną lnianą lub konopną oraz obwiązana bandażem z podkładkami na rogach.
4, Waga opakowania nie powinna przekraczać 1% wagi brutto beli.
5. Każda bela powinna mieć oznaczenie firmy czesalni, numeru lnu czesanego oraz nadpis wątkowy i osnowowy.
6. Bela powinna ważyć około 100 kg. i powinna zawierać paczki lnu o identycznych cechach (kolor, długość garści, numer przędzy i t. d.).

Len czesany mechanicznie standaryzowany.

Należy stosować identyczne normy opakowania, jak przy lnie ręcznie czesanym standaryzowanym.

Wilno, dn. 10 marca 1937 r.

KOMISJA STANDARYZACJI LNU I KONOPI
Z SIEDZIBĄ W WILNIE.

Przewodniczący Komisji:
(—) Inż. Wł. Hajdukiewicz.

KRONIKA.

DONIOSŁA KONFERENCJA LNIARSKO-KONOPNA W WILNIE.

W związku z przewidywanym rozszerzeniem stosowania lnu i konopi w kraju i zastępowaniem tymi surowcami zagranicznych surowców włókienniczych oraz udzieleniem Izbom Rolniczym zasiłków Funduszu Pracy na akcję lniarsko-konopną — Ministerstwo Rolnictwa i R. R., celem ustalenia planu działalności w dziedzinie produkcji i zbytu lnu i konopi na rok 1937/38 oraz lata najbliższe, zwołało w porozumieniu z Wileńską Izbą Rolniczą i Towarzystwem Lniarskim w Wilnie dwudniową konferencję w Wilnie na dnie 15 i 16 marca r. b. z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.

2. Krótkie sprawozdanie z dotychczasowej działalności Izb Rolniczych w zakresie organizacji uprawy, wyprawy i zbytu lnu i konopi.

3. Możliwości zwiększenia obszaru obsiewu lnem i konopiami w r. 1937 i w latach najbliższych — referuje Inż. A. Perepeczko.

4. Organizacja akcji lniarskiej i konopnej w terenie — ref. Prezes Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie p. Dyr. L. Maculewicz.

5. Zagadnienie zbytu włókna lnianego i konopnego — ref. Prof. Dr. J. Jagmin.

6. Metody pracy personelu instruktorskiego Izb Rolniczych w terenie — ref. Inż. Cz. Słuchocki.

7. Organizacja przemysłu ludowego i samodziałowego — ref. Inż. A. Bendych.

8. Wolne wnioski.

Na konferencję zaproszone zostały przez Ministerstwo Rolnictwa i R. R. wszystkie Izby Rolnicze oraz T-wo Lniarskie w Wilnie.

Początek konferencji w dniu 15 marca r. b. o godz. 10 rano w lokalu Wileńskiej Izby Rolniczej.

POROZUMIENIE INSTYTUCYJ ROLNICZYCH, TRUDNIĄCYCH SIĘ SKUPEM WŁÓKNA LNIANEGO I KONOPNEGO.

W dniu 1 marca r. b. odbył się w Wilnie zorganizowany przez Towarzystwo Lniarskie Zjazd przedstawicieli instytucyj rolniczych, trudniących się skupem włókna.

Na Zjeździe przewodniczył Prezes Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie p. Dyr. Ludwik Maculewicz.

Zjazd uznał za celowe zorganizowanie porozumienia instytucyj rolniczych trudniących się skupem włókna lnianego i konopnego, którego celem byłoby:

a) udzielenie zrzeszonym handlowych informacji o cenach rynkowych, o panujących tendencjach, o możliwości zbytu ze wskazaniem gdzie i w jakim zakresie istnieją te możliwości oraz wymagania odbiorców i t. p.

b) udzielanie pomocy technicznej organizacjom rolniczym w drodze wyszukania dla nich fachowców brakarzy, ułatwienia szkolenia personelu, dostarczania maszyn do doczyszczania włókna i t. p.,

c) uprzystępnienie zrzeszonym źródeł kredytowych bądź to w drodze pośredniczenia przy uzyskaniu kredytów przez poszczególne instytucje, bądź też przez zorganizowanie składów centralnych, gdzie włókno mogłoby być magazynowane i lombardowane,

d) koordynacja wystąpień poszczególnych organizacji rolniczych na rynkach wewnętrznym i zagranicznym dla uzyskania lepszych warunków sprzedaży.

Dla opracowania projektu Statutu Porozumienia organizacyj rolniczych trudniących się skupem włókna, oraz przeprowadzenia wstępnych prac, powołana została Komisja Organizacyjna Porozumienia, w której skład weszli:

1. Przedstawiciel Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie;

2. Przedstawiciel Spółdzielni Rolniczo-Handlowych woj. lubelskiego;

3. Przedstawiciel Spółdzielni Rolniczo-Handlowych województw północno-wschodnich;

4. Przedstawiciel Bazarów Przemysłu Ludowego;

5. Przedstawiciel Międlarni i Czesalni Lnu w Bezdanach.

WALKA Z CHWASTAMI I KANIANKĄ LNIANĄ.

W związku z ujawnieniem występowania w znaczniejszych ilościach na terenie powiatów postawskiego i święciańskiego kanianki lnianej, Stacja Oceny Nasion Wileńskiej Izby Rolniczej w porozumieniu z Lniarską Centralną Stacją Doświadczalną w Wilnie opracowała następujący plan prac, zmierzających do umiejscowienia i zniszczenia kanianki lnianej w tych powiatach:

I Etap. Przeprowadzenie próbnego czyszczenia na tresczotce siemienia lnianego zanieczyszczonego kanianką, zgrupowanego w Szarkowszczyźnie.

1. Czyszczenie nasion lnu;

2. Sprawdzenie skutków czyszczenia (analiza prób przed i po czyszczeniu);

3. Zebranie usuniętych przy czyszczeniu zanieczyszczeń i przesłanie do Wilna do dalszych badań.

II Etap. Wypracowanie metod czyszczenia i wyszkolenia instruktorów czyszczenia nasion.

A. Opracowanie metodyki czyszczenia.

1. Przeprowadzenie prób z różnego rodzaju sposobami czyszczenia nasion lnu w celu wynalezienia jak najprostszych sposobów odczyszczania nasion lnu od kanianki.

Przeprowadzenie prób z:

a) sitami,

b) płótnem,

c) tresczotką,

d) żmijką,

e) tryjerem.

2. Sprawdzenie metod czyszczenia uznanych za najlepsze.

B. Wyszkolenie instruktorów czyszczenia nasion na jednodniowym kursie urządzonym przy Stacji Oceny Nasion.

1. Zapoznanie z chwastami najczęściej występującymi i ich oddziaływaniem na plony roślin;

2. Zapoznanie z nasionami chwastów występujących w nasionach lnu;

3. Dokładne zapoznanie z nasionami kanianki;

4. Dokładne zapoznanie ze sposobami czyszczenia nasion;

5. Zapoznanie z planem prac w terenie.

III Etap. Mobilizacja powiatów święciańskiego i postawskiego do walki z kanianką i innymi chwastami.

A. Przygotowanie powiatu.

1. Zapewnienie pomocy czynnika rolniczego i adnistracyjnego w powiecie w walce z kanianką;

2. Zmobilizowanie maszyn do czyszczenia nasion w rejonach nasilenia uprawy lnu.

B. Przeprowadzenie walki z kanianką.

1. Gminny pokaz czyszczenia lnu połączony z pogadanką o szkodliwości chwastów, ze szczególnym uwzględnieniem kanianki i odprawą sołtysów, przeprowadzony przez instruktora czyszczenia nasion.

2. Masowe czyszczenie w głównych ośrodkach uprawy lnu w poszczególnych gminach (możliwie na punktach czyszczenia nasion), przeprowadzone pod kierownictwem instruktora czyszczenia nasion, połączone z pobraniem prób w celu umiejscowienia występującej kanianki.

3. Dostarczenie i wymiana dobrych czystych nasion.

Ministerstwo komunikacji wprowadza do użytku kolei wyłącznie wyroby z krajowego lnu i konopi.

Nawiązując do uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dnia 5 maja 1933 roku o zaspokajaniu potrzeb ministerstw, monopolów, przedsiębiorstw państwowych oraz wszelkich innych instytucyj państwowych oraz samorządowych w zakresie tkanin wyłącznie wyrobami z krajowego lnu i konopi, minister komunikacji wydał ostatnio zarządzenie, polecające wszystkim podległym ministerstwu urzędom zakupywać następujące przedmioty wyłącznie z krajowego lnu i konopi: bieliznę pościelową i stołową, ręczniki i ścierki wszelkiego rodzaju, płótno, pokrowce i płaszcze do służby sanitarnej, firanki i portiery, pasy, zasłony do lamp, sienniki, worki, watę, flagi i bandery, rolety do okien, rastoty, siatki do piłek, ubrania robocze oraz liny i sznury.

Ponadto ministerstwo poleciło zastępować wyrobami z lnu i konopi wszelkie inne wyroby używane dotychczas z bawełny i juty, o ile tylko pozwolą na to wymagania techniczne.

W umowach na wydzierżawienie restauracyj kolejowych, bufetów stacyjnych i zakładów fryzjerskich, wydzierżawiający będą również zobowiązani do używania bielizny stołowej, fartuchów i t. d. wyłącznie z lnu i konopi.

Styczniowy kontyngent bawełny zwiększony o 30%

„Codzienna Gazeta Handlowa“ z dnia 27.I. r. b. podaje, że:

Starania Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi, w sprawie powiększenia kontyngentów bawełny dla tutejszego przemysłu zrzeszonego, uwieńczone zostały pozytywnym skutkiem. Mianowicie Ministerstwo Przemysłu i Handlu przyznało dla tutejszego przemysłu dodatkowy kontyngent w wysokości 1000 tonn bawełny surowej na miesiąc styczeń, co stanowi podwyższenie dotychczasowego kontyngentu o 30%.

Czyżby to były wyniki prac Komisji Surowcowej?!

KREDYTY NA BUDOWĘ SUSZARŃ DO LNU I NA MASZYNY LNIARSKIE.

Państwowy Bank Rolny, Oddział Wilno, udziela kredytów na budowę suszarń do lnu, budowanych według planów Wil. Izby Rolniczej — do wysokości 80% kosztorysu. Kredyt ten jest udzielany pod zabezpieczenie hipoteczne na okres 10-ciu lat, przy oprocentowaniu 3% rocznie.

Kredyt na maszyny lniarskie: międlarki i trzepaki kołowe — udzielany jest w naturze (t. j. w maszynach) pod zabezpieczenie wekslowe, na okres 3-ch lat, przy oprocentowaniu 3%. Podania kierować do P. Banku Rolnego przez Wil. Izbę Rolniczą.

DOGODNE WARUNKI NABYCIA NASION KONOPI PODOLSKICH.

W roku bieżącym Lniarska Centralna Stacja Doświadczalna w Wilnie, pewną ilość konopi podolskich przeznaczyła na zorganizowanie w woj. wileńskim i nowogródzkim ośrodków reprodukcji nasion konopi podolskich. Nasiona do reprodukcji dawane będą bezpłatnie.

Informacyj w tej sprawie udziela Lniarska Centralna Stacja Doświadczalna w Wilnie (ul. Św. Jacka 2).

VIII DWUTYGODNIOWY KURS LNIARSKI DLA INSTRUKTORÓW ROLNYCH.

W dniu 15 lutego r. b. rozpoczął się w Wilnie, zorganizowany przez Towarzystwo Lniarskie., VIII dwutygodniowy kurs lniarski dla instruktorów rolnych. Na kurs przybyło 27 osób z terenów Izb Rolniczych: Kieleckiej, Krakowskiej, Poleskiej i Wileńskiej. Uczestnicy wysłuchali wykładów z

dziedziny charakterystyki roślin włóknistych, uprawy lnu i konopi, przeróbki lnu i konopi, nasionoznawstwa, chorób i chwastów lnu, anatomii i chemii włókna, zastosowania włókna i standaryzacji. Pozatem przerobili ćwiczenia praktyczne z sortowaniem słomy lnu i konopi, wyprawy na włókno, jak również ćwiczenia laboratoryjne z nasionoznawstwa, chwastów i szkodników lnu, pomiarów morfologicznych i płótnoznawstwa.

Po zakończeniu wykładów i ćwiczeń odbyła się wycieczka do Międlarni i Czesalni Lnu w Bezdanach, gdzie uczestnicy zwiedzili zakłady fabryczne oraz zapoznali się z włóknem lnianym z poszczególnych rejonów, oraz do Bazaru Przemysłu Ludowego w Wilnie, w celu zaznajomienia się z metodami wyceny samodziałowych tkanin lnianych.

Na zakończenie omawiane były w formie dyskusji metody pracy instruktorów w terenie oraz sprawa lnu w organizacji gospodarstw.

W dniu 27 lutego r. b. odbył się egzamin końcowy.

SPIS UCZESTNIKÓW VIII KURSU LNIARSKIEGO DLA INSTRUKTORÓW ROLNYCH.

Z terenu Wileńskiej Izby Rolniczej.
Ananicz Witold, Ancan Antoni, Bejnar Janusz, inż. Burzyński Witold, Borkowski Stanisław, Chruszczow Jan, Dyakowski Janusz, Grabińska Maria, Kancelarczyk Leonard, Letowt Leon, Hańkówna Maria, Molecki Bol., inż. Mesojedówna Władysława, Nowicki Tadeusz, Pilecka Ludwika, Pilecki Rudolf, Szuciłłowa Elżbieta, Szyszko Borys, Szymonel Józef, Walas Franciszek, Wardzała Antoni, inż. Wojtkiewicz Antoni, Woliński Stefan.

Z terenu Kieleckiej Izby Rolniczej:
Białecka Janina.

Z terenu Krakowskij Izby Rolniczej:
Kaczorowska Helena.

Z terenu Poleskiej Izby Rolniczej:
Czarnocki Eugeniusz, inż Mironowicz Jan.



Uczestnicy VIII-go Kursu Lniarskiego dla instruktorów rolnych.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

OCHRONA CELNA KRAJOWEJ PRODUKCJI LNU W ITALII.

W dniu 11 grudnia r. b. opublikowane zostało w „Gazetta Officiale" zarządzenie szefa rządu o zmianie taryfy celnej. Zarządzenie to weszło w życie z dniem ogłoszenia. Obecne stawki celne, mające między innymi na celu ochronę odradzającej się w Italii produkcji lnu, wynoszą (na 1 q):

Len surowy — 125 lirów, len czesany — 228 lirów, pakuły lniane — 70 lirów, przędza lniana surowa w zależności od gatunku i wielkości importowanej partii — 237—495 lirów.

Należy podkreślić, że dotychczas zarówno wszystkie gatunki włókna, jak i pakuł lnianych były wolne od cła, zaś przędza lniana podlegała ocleniu w wysokości 132 lirów (za 7.000 m. b.).

PRZEMYSŁ LNIARSKO-KONOPNY ITALII W CYFRACH.

W/g źródeł oficjalnych, włoski przemysł lniarsko-konopny posiada obecnie 152.000 wrzecion mechanicznych, (z czego 112.000 wrzecion pracuje na konopiach, zaś na lnie — zaledwie 15.000 wrzecion) oraz 7.700 warsztatów tkackich, zatrudniając 17.000 robotników. Poza tym 6.000 ludzi pracuje w fabrykach lin konopnych. Wyroby z lnu i konopi osiągnęły wagę 380.000 q, z czego na tkaniny przypada 160—170 tys. q, 30 tys. q na dratwę szewską, 80—100 tys. q na liny i powrozy oraz 80 tys. q na sznurki.

Zagraniczne rynki konopne w 1936 r.

Handel konopiami włoskimi przez większą część roku był mało intensywny, na co wpłynęły sankcje, powodując zerwanie stosunków handlowych pomiędzy Włochami i szeregiem innych państw.

W końcu stycznia 1936 r. cały handel konopiami na eksport i import, przechodzi pod kontrolę t. zw. „Federcanapa". Powyższa instytucja zarejestrowała obszary zasiane przez plantatorów oraz ilości wyprodukowanych konopi, na które oznaczyła ceny. Od lutego do końca czerwca 1936 r. cena konopi włoskich wynosiła przeciętnie £ 95 dla S. B. cif. Anglia. W lipcu cena spadła do £ 89—90, pomimo, że urzędowe ceny były bez zmian. 15 lipca odwołano sankcje i Włochy postarały się o nawiązanie stosunków handlowych z innymi państwami. Został podpisany traktat handlowy z Francją, oraz prowadzono pertraktacje z Anglią. We wrześniu Francja, Holandia i Szwajcaria zrzekły się złotego standartu, w następstwie zaś tego odwołano zakaz wywozu konopi włoskich do Austrii, Czechosłowacji, Francji, Niemiec, Grecji, Norwegii, Polski, Szwecji, Szwajcarii, Węgier i wszystkich nieeuropejskich krajów.

Zakaz wywozu konopi włoskich zachował swą moc w stosunku W. Brytanni, Belgii, Holandii, Danii Hiszpanii, Portugalii i Rumunii.

Powyższy stan rzeczy przyczynił się do zmagazynowania znacznej ilości konopi. W połowie września razem ze spodziewanym nowym zbiorem 90.000 ton, obliczono ilość konopi na 110.000 tonn.

W październiku zakończono rokowania z Anglią. W tym też czasie lira sprowadzono do jednego poziomu z funtem szterlingiem i ceny konopi w funt. szter. spadły dla S. B. z £ 91.10 do 64.10. Z tego też powodu przędzalnie zainteresowały się włóknem konopi włoskich i doszłoby do zawierania tranzakcyj gdyby w Rzymie nie podniesiono urzędowych cen dla konopi północnych o £ 4.10 za tonnę, a dla konopi południowych o £ 11 za tonnę.

Zeszłoroczny i tegoroczny import i eksport lnu konopi półfabrykatów i fabrykatów w Niemczech.

Poniżej załączone tabele wykazują stan niemieckiego importu w ciągu 2 ubiegłych lat w zakresie lnu i konopi, które przychodziły przeważnie z ZSRR, Łotwy, Litwy i Polski. Z zestawień widocznym jest znaczne zmniejszenie importu lnu oraz utrzymanie na dawnym poziomie importu konopi, które przywożono przeważnie z Węgier i Jugosławii. To samo dotyczy gotowych wyrobów ze lnu oraz konopi.

	Przywóz w tys. q		Przywóz w miljonach Rm.	
	1935	1936	1935	1936
L e n.				
Włókno międlone, trzepane i czesane	130,3	66,5	12,4	7,2
Pakuły	91.6	39,3	5,9	2,7
Razem surowiec . .	221,9	105,8	18,3	9,9
Przędza	8,3	6.4	14,6	11,9
Wyroby gotowe	1,3	1,6	1,0	1,3
„ „ pół lniane .	0,1	0.2	0,1	0,2
Razem przywóz . .	311,8	174,0	34,0	23.3
Razem wywóz . . .	**12,3**	**12,9**	**4,5**	**5,1**
K o n o p i e.				
Włókno długie	222,3	189,4	18,9	17,9
Pakuły	61,6	81,6	3,1	4,7
R a z e m	283,9	271,0	22,0	22,6
Przędza	19,6	18,2	3,0	3,1
Gotowe wyroby	0,2	0,1	0,062	0,019
Razem przywóz . .	303,2	289,3	25,1	25,7
Razem wywóz . . .	**12,0**	**9,6**	**1,7**	**2,0**
Sizal i manilla	576,5	373,2	13.1	14,3

DOBRE CENY TYLKO ZA DOBRY LEN.

Hasło to rzucone zostało w Niemczech w wyniku niepokojącego rząd zjawiska obniżenia się jakości lnu. W celu podniesienia poziomu uprawy lnu Związek chłopów bawarskich uchwalił przeprowadzenie w swym rejonie wyceny słomy lnianej sprzedawanej do roszarni, w/g ustalonych obowiązujących norm klasyfikacyjnych. cyjnych.

W Bawarii ustalone zostały następujące normy dla słomy lnianej:

Długość techn. w cm	Ilość punktów
70—80	95—100
60—70	90— 95
50—60	80— 90
40—50	60— 70
30—40	40— 50
20—30	30— 40
poniżej 20 cm	5

Punktacja ta obowiązuje zdrową, nieuszkodzoną słomę lnu włóknistego o grubości łodygi od 1,0 do 2,4 mm, mierzonej na szerokość dłoni od szyjki korzeniowej.

Za odchylenia w kolorze (normalny kolor żółtozielony), w grubości (gdy średnica przekracza więcej niż 2,5 mm), za zachwaszczenie, gdy len jest porażony rdzą, przepalony lub posiada inne jakieś braki, potrąca się odpowiednią ilość punktów karnych. Różnica między zasadniczą charakterystyką a potrąceniem stanowi rynkową ocenę wartości. Każdy punkt stanowi wartość o,10 R. M. na 1 q słomy. Zatym dla słomy długości 75 cm, która otrzymała 98 punktów za długość i po potrącenia 28 punktów za braki, rynkowa charakterystyka wyceny stanowić będzie 70 punktów, na podstawie czego ustala się cenę tej słomy na (70×10) 7 R. M., do czego dochodzi premia, wypłacana ze skarbu państwa w wysokości 4 R. M. z 1 q słomy. Cenę tę należy rozumieć loco wagon stacja załadowania. Koszty transportu pokrywa roszarnia.

Na terenie działalności Związku chłopów bawarskich producenci winni byli wszystką posiadaną na sprzedaż słomę dostarczyć roszarniom przed 31 stycznia r. 1937.

Wiązki lnu nie mogą być mniejsze (w średnicy) niż 20 cm i większe niż 25 cm.

Wiązki muszą być przewiązywane słomą lnianą, względnie szpagatem.

Jak widzimy z powyższego, na wysokość premii (4 R. M. od 1 q słomy) nie wpływa jakość słomy. Mimo to jednak ocena punktowa pobudza producentów do podniesienia poziomu uprawy lnu, wprowadzając w życie hasło „Dobre ceny tylko za dobry len".

WZROST EKSPORTU LNU Z ŁOTWY.

W/g danych Łotewskiego Monopolu Lniarskiego, wywóz lnu z Łotwy wyniósł w r. 1936 — 15,112 t, co, w porównaniu do r. 1935, stanowi wzrost o 85,6%.

Wywóz lnu z Łotwy do większych importerów kształtował się w ciągu ostatnich 2-ch lat następująco:

Państwa	1935 r.	1936 r.
	w tonnach	
W. Brytania	2.596	9.809
Belgia	2.496	2.740
Niemcy	1.734	1.021
Finlandia	434	914
Czechosłowacja	518	325
Szwecja	30	254
Francja	152	203

NOWE ZAKŁADY PRZERÓBKI KONOPI W JUGOSŁAWII.

W ośrodku uprawy wina Ursac, na skutek złej koniunktury na rynku, wielu producentów winogron przerzuciło się na uprawę konopi. Wobec tego, że pierwsze próby tej uprawy dały wyniki pomyślne nowi plantatorzy konopi uchwalili wybudowanie wielkiej fabryki przeróbki konopi w Ursac. Jak podaje Textil-Zeitung, budowa fabryki ma być przeprowadzona w tak szybkim tempie, aby cały tegoroczny plon słomy konopi z Ursac oraz okolic południowego Zagłębia Dunaju mógł być w tej fabryce przerobiony.

Przy takim stanie rzeczy przędzalnie zagraniczne powstrzymały się od zakupów, wychodząc z założenia, że wobec podniesienia cen jedynie na eksportowane włókno lniane i konopne — należy się liczyć z poważną konkurencją przędzalni włoskich. W wyniku część odbiorców włókna konopnego Italia utraciła na rzecz Jugosławii i Węgier.

Zbiory konopi w r. ub. wypadły w Italii na ogół nieszczególnie ze względu na nie dużą ilość jasnych konopi, które stanowią zaledwie 25%—30% ogólnej ilości oraz znacznie słabszej mocy włókna, niż w innych latach.

Plon konopi w Italii w przeciągu ostatnich siedmiu lat przedstawiał się następująco:

Przeciętny plon w latach 1930—34	62.680 t.
Plon z roku 1935	70.000 t.
Plon z roku 1936	90.000 t.

Pod względem wielkości powierzchni zasiewów konopi drugie miejsce po Italii zajmuje Jugosławia, trzecie zaś Węgry.

Plon konopi w latach 1935 i 1936 w obu tych państwach wynosił:

	1935	1936
Jugosławia	27.000 t.	35.000 t.
Węgry	6.000 t:	8.000 t:

KSIĄŻKI O LNIARSTWIE:

	CENA
Prof. *Wł. Bratkowski.* — Ideologja samowystarczalności włókienniczej. Wilno, 1932 r. . . .	1.00
Prof. *Wł. Bratkowski.* — Bawełna czy len? Wilno, 1932	2.50
Prof. *Wł. Bratkowski.* — Dlaczego rolnictwo domaga się wprowadzenia cła przywozowego na bawełnę. Wilno, 1931	—
Prof. *Wł. Bratkowski.* — Międlarstwo, a zagadnienia organizacyjne lniarstwa polskiego. Wilno, 1933	—
Prof. *Wł. Bratkowski.* — Naukowe podstawy nowej technologji lnu, względnie konopi. Wilno, 1936 r.	1.20
Dr. *J. Jagmin* i *L. Maculewicz.* — Walka o len i przemysł lniany. Warszawa, 1931 . .	—
Dr. *J. Jagmin* i *L. Maculewicz.* — O produkcji w Polsce roślinnych surowców włóknistych oraz zastosowaniu tychże w krajowym przemyśle fabrycznym. Wilno, 1936. .	—
Dr. *J. Jagmin* i *L. Niewiarowicz.* — Sprawozdanie z działalności L. C. S. D. w Wilnie za okres od 1.IV. 1930 r. do 31.III. 1931 r. Wilno, 1932	—
Dr. *J. Jagmin* i *L. Niewiarowicz.* — Sprawozdanie z działalności L. C. S. D. w Wilnie za 1931/32 r. Puławy, 1933	0.80
Dr. *J. Jagmin* i *L. Niewiarowicz.* — Sprawozdanie z działalności L. C. S. D. w Wilnie za okres 1932/33 r. Puławy, 1934	—
Dr. *J. Jagmin* i *L. Niewiarowicz.* — Sprawozdanie z działalności L. C. S. D. w Wilnie za r. 1933. Puławy, 1934	0.80
Dr. *J. Jagmin* i *L. Niewiarowicz.* — Sprawozdanie z działalności L. C. S. D. w Wilnie za rok 1934. Puławy, 1935.	0.80
Dr. *Janusz Jagmin.* — O możliwościach uprawy konopi w Polsce. Wilno, 1933	0.30
Dr. *Janusz Jagmin.* — Siejcie len (pięć pogadanek) wydanie III. Wilno, 1934	0.40
Dr. *Janusz Jagmin.* — Plan pracy T-wa Lniarskiego i L. C. S. D. w Wilnie. Wilno, 1933 . .	0.50
Dr. *Janusz Jagmin.* — Czy len jest Polsce potrzebny? Wilno, 1931	—
Dr. *Janusz Jagmin.* — Rozwój lniarstwa w Sowietach. Rocznik Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej. Tom II. Wilno, 1933	—
Dr. *Janusz Jagmin.* — Skrót wiadomości o lnie i konopiach. Wilno, 1934	1.50
Dr. *Janusz Jagmin.* — Wytyczne standaryzacji lnu w Polsce. Wilno, 1933	0.50
Dr. *Janusz Jagmin.* — Materjały do poznania sprawy lniarskiej w Polsce. Cz. 1. Handel zagraniczny włóknem roślinnem a nasze postulaty traktatowe. Wilno, 1933 . . .	3.00
Dr. *Janusz Jagmin.* — Przyczynek do poznania włókna lnianego produkowanego w Polsce. Cz. I. Wilno, 1935	0.25
Dr. *Janusz Jagmin.* — Przyczynek do poznania włókna lnianego produkowanego w Polsce. Cz. II. Wilno, 1936.	0.30
Dr. *Janusz Jagmin.* — Badania stanu zachwaszczenia lnów północnej Polski. Wilno, 1935 .	1.00
Dr. *Janusz Jagmin.* — Własne włókno czynnikiem równowagi gospodarczej Polski. Z przemówień, wygłoszonych na Wielkiej Naradzie Gospodarczej w Warszawie. Wilno, 1936.	0.30
Dr. *Janusz Jagmin.* — Uprawa i wyprawa konopi w Italii, Jugosławii i Węgrzech. Wilno, 1936	2.00
Alfons Jozanis. — O uprawie lnu wskazówki praktyczne. Wilno, 1929	—
Mgr. *Ryszard Kruszyński.* — Choroby i szkodniki lnu. Wilno, 1935	0.40
Mgr. *Ryszard Kruszyński.* — Opis procesu moczenia lnu pod względem bakterjologicznym Wilno, 1935	0.40
Ludwik Maculewicz. — Mūsu zemei mūs jābaro un jāapgerbj. (Wrażenia z wyjazdu na Łotwę). Wilno, 1935	0.40

Ludwik Maculewicz. — Problem oparcia przemysłu włókienniczego o surowce krajowe, a polityka gospodarcza Państwa. Wilno, 1936 . . . . 0.40
Leon Niewiarowicz. — Wartość siewna ziarna w zależności od miejsca jego zbioru. Wilno, 1932 —
L. Niewiarowicz. — Uwagi o doświadczalnictwie lniarskiem. Wilno, 1934 . . . . 0.25
L. Niewiarowicz. — Wpływ miejsca zbioru na siłę rozwojową lnu. Wilno, 1934 . . . . . 0.25
Marja Obrębska. — Wytwórczość lniarska w szkołach zawodowych. Wilno, 1934 . . . . 0.25
Inż. *Adam Perepeczko.* — Organizacja produkcji roślin włóknisto-oleistych w Polsce. Wilno, 1936 . . . . 0.40
A. Poczter. — Przyczynek do badań anatomicznej budowy łodygi lnu. (Badania nad techniką i ekonomiką produkcji surowców włókienniczych w Polsce, pod redakcją prof. d-ra Witolda Staniewicza. Zesz. 1). Wilno, 1933 . . . . 1.00
A. Poczter. — Handlowe włókno lniane. Wilno, 1934 . . . . —
A. Siemionow. — Czy uprawa bawełny w Polsce jest możliwą? Wilno, 1932 . . . . —
Prof. Dr. *Aleksander Safarewicz.* — Tkaniny lniane pod względem higjenicznym. Wilno, 1934 0.50
Inż. *Czesław Słuchocki.* — Konkurs uprawy i przeróbki lnu. Wyd. II. Wilno, 1933 . . . . 0.40
Inż. *Czesław Słuchocki.* — Moczydła do lnu. Wilno, 1934 . . . . 0.40
Inż. *Czesław Słuchocki.* — Drewniany trzepak do lnu. Wilno, 1934 . . . . 0.40
Inż. *Czesław Słuchocki* — Szkice o lniarstwie w Łotwie. Wilno, 1934 . . . . 0.50
E. Taurogiński. — Uprzywilejowanie produkcji krajowych nasion oleistych. Wilno, 1934 0.50
Edward Taurogiński. — Organizacja zbytu siemienia lnianego. Wilno, 1935 . . . . 0.40
Inż. *Bernard Wesołowski.* — Tkactwo w jego rozwoju historycznym i rola wynalazku J. M. Jacquard'a. Wilno, 1934 . . . . 0.40
Inż. *S. Zembrzuski.* — Sprawa lniarska we Francji. Wilno, 1932 . . . . 2.50
Gen. *Lucjan Żeligowski.* — Myśli żołnierza-rolnika o naszem gospodarstwie. Wilno, 1933 . 1.60
Inż. *Aleksander Żukowski* — Budowa anatomiczna łodygi lnu oraz metody badania włókna lnianego. Wilno, 1935 . . . . 0.40
Statut Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie. Wilno, 1932 . . . . —

Nabywać można w T-wie Lniarskiem, Wilno, ul. Św. Jacka 2, w księgarniach rolniczych oraz we wszystkich większych księgarniach.

Prenumerata roczna dwumiesięcznika 6 zł. Cena 1-go zeszytu 1.50 zł. Ceny ogłoszeń: 1/1 str.—100 zł. 1/2 str.—60 zł. 1/4 str.—40. zł. Adres Redakcji i Administracji: Wilno, Św. Jacka 2, tel. 7-15. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 81.723
Redaktor: **Dr. Janusz Jagmin.** Wydawca: **T-wo Lniarskie w Wilnie.**

ZAKŁADY GRAFICZNE „ZNICZ", WILNO, UL. BISKUPA BANDURSKIEGO 4. TELEFON 3-40.